

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 5 (18) / maj 2008



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

▲ Uczestnicy Międzynarodowego Sympozjum Naukowego "Komunikacja interpersonalna i drogi dochodzenia do porozumienia" (s. 12)

▼ Prof. dr hab. Jerzy Buzek rozmawia ze studentkami PWSZ przed gmachem uczelni (s. 5)

▼ Freski na ścianach krytej pływalni – dzieło studentów edukacji artystycznej (s. II i III)

▼ Seminarium poświęcone animacji społeczno-kulturalnej. Wykład wygłasza prof. dr hab. Emil Orzechowski (UJ), z lewej dr Ludmiła Nowacka, wiceprezydent Raciborza, w środku dr Edward Nycz (PWSZ) moderator Seminarium i jego główny organizator (s. 15)



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wernisaż na basenie



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Katarzyna Bonk – autorka zrealizowanego projektu

W dniu 18 maja 2008 roku odbył się na basenie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu wyjątkowy wernisaż. Jego wyjątkowość wynika z faktu, iż miejscem „ekspozycji” jest uczelniana kryta pływalnia oraz z tego, że prezentowane dzieło – freski są dziełem pracy zbiorowej studentów II roku studiów stacjonarnych i niestacjonarnych kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Gospodarzem wernisażu był prorektor PWSZ w Raciborzu prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech. Pan Prorektor z zadowoleniem podkreślił efekty końcowe prac na basenie, wskazując na duże zaangażowanie studentów i nauczycieli akademickich, prowadzących warsztaty artystyczne, w ramach których zrealizowano freski. Szczególną uwagę zwrócił na współpracę między instytucjami naszej uczelni. Znaczące jest, że Instytut Sztuki wykonał realizację artystyczną na rzecz Instytutu Kultury Fizycznej, co jednoczy naszą uczelnię i jest dobrym przykładem współistnienia. Dyrektor Instytutu Sztuki adi. II st. dr Aleksander Ostrowski wyraził gotowość realizacji innych, podobnych przedsięwzięć na terenie naszej uczelni, dziękując szczególnie Panu Leszkowi Szajnzie za niezawodną współpracę. Podziękowania padły również w stronę prowadzących – mgr Magdaleny Gogół-Peske oraz mgr Wiesławy Ostrowskiej za profesjonalizm i zaangażowanie w pracę w niecodziennych warunkach. Na zakończenie, po obejrzeniu fresków oraz ekspozycji projektów wykonanych przez studentów, Pan Prorektor zaprosił wszystkich obecnych na poczęstunek wernisażowy, wznosząc toast... lampką soku owocowego.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Prorektorzy PWSZ prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech oraz doc. dr Jacek Lembas oglądają freski.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Dariusz Kejza – autor projektu

Słowo od redakcji

Końcówka roku akademickiego to czas bardzo nasycony wieloma istotnymi wydarzeniami. Konferencje, konkursy, rozgrywki sportowe, juwenaliowe zabawy, zaliczenia, zbliżająca się sesja. „Eunomia” pragnie przedstawiać wszystkie te przedsięwzięcia, dlatego majowy numer, który oddajemy do Państwa rąk, szczególnie obfituje w informacje na temat życia uczelni. Nasi Czytelnicy znajdą w nim m.in. relacje z dwóch ważnych naukowych spotkań, a także wykładów gościnnych wygłoszonych dla studentów neofilologii, wywiady z prof. dr. hab. Jerzym Buzkiem (który odwiedził niedawno naszą Szkołę) oraz posłem Henrykiem Siedlaczkiem, informacje o różnych wydarzeniach, w których partycypowała na różne sposoby raciborska uczelnia. „Zarówa”, już tradycyjnie, skupia się na osiągnięciach sportowych drużyn reprezentujących PWSZ.

Przedstawiliśmy Państwu krótką relację ze spotkania środowiska naukowego i akademickiego z premierem Donaldem Tuskiem, w którym uczestniczył Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy, bowiem jesteśmy przekonani, że sprawy tam oma-

wiane okażą się ważne dla dalszego funkcjonowania raciborskiej uczelni

Kontynuujemy rozpoczęte w poprzednich numerach cykle (m.in. felieton, *Refleksje o sztuce*), przedstawiamy kolejną „odsłonę” działań studentów edukacji artystycznej na krytej pływalni.

Mieliśmy zamiar przedstawić w majowym numerze „Eunomii” tegoroczne Juwenalia oraz Igrzyska „Sportu radości”, jednak wielość materiałów, dotyczących wydarzeń wcześniejszych, sprawiła, że zostaliśmy zmuszeni do przesunięcia owych juwenaliowych treści do kolejnego numeru naszego pisma. W majowej edycji Juwenalia są jedynie anonswane fotoreportażem na pierwszej stronie „Żarówy”.

Dziękujemy serdecznie wszystkim autorom tekstów, zdjęć i innych materiałów wykorzystanych w majowym numerze periodyku. Słowa wdzięczności kierujemy do współpracowników pisma w Raciborzu i Warszawie.

Życzymy Państwu miłej lektury!

REDAKCJA

Dzięki zdjęciu na okładce majowego numeru „Eunomii” nasi Czytelnicy mogą wyrobić sobie pogląd o rozmachu Międzynarodowego Sympozjum Naukowego „Komunikacja interpersonalna i drogi dochodzenia do porozumienia”. To ważne spotkanie intelektualne, zorganizowane przez dwa studenckie koła naukowe, stało się forum wymiany myśli na temat czynników sprzyjających komunikacji i barier na jej drodze. Na stronach 12-14 szeroko relacjonujemy przebieg Sympozjum.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń – Senat i Rektorat

s. 3

Porządek posiedzeń Senatu

s. 3

W obliczu istotnych zmian.

Spotkanie środowiska naukowego
i akademickiego z premierem
Donaldem Tuskiem

s. 4

„Ze Śląska możemy być dumni”

Wywiad z prof. dr hab. Jerzym
Buzkiem

s. 5

„W społecznościach lokalnych tkwi
wielka siła!”

Rozmowa z Posłem na Sejm RP
Henrykiem Siedlaczkiem

s. 7

Strategia na lata 2008-2013

Wprowadzenie

s. 9

Więści z Instytutu Studiów
Edukacyjnych

s. 10

Retrospekcje z Międzynarodowego
Symposium Naukowego

„Komunikacja interpersonalna i drogi
dochodzenia do porozumienia”

s. 12

Refleksje na temat animacji

s. 15

Dr Ludmiła Nowacka

i dr Adam Szczówka

we władzach PTP

s. 17

II Miejski i Powiatowy Turniej

„Asy III Klasy”

s. 18

Współczesna składnia w perspektywie
historycznej

Wykład prof. dr hab. Zdzisławy
Krażyńskiej

ZBIGNIEW TOMALA

s. 20

W kręgu problematyki
leksykologicznej

Wykład prof. dr hab. Haliny
Zgólkowej

EMILIA WOJTCZAK

s. 21

Refleksje o sztuce

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 22

Raciborskie nostalgie

s. 24

Śpiewanie Eichendorffa

PIOTR LIBERA

s. 25

Czy wiesz, że...

s. 27

Nowości biblioteczne

s. 28

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

Juwenalia 2008 – fotoreportaż

s. 1

**Akademickie wicemistrzostwo
Śląska dla naszych siatkarzy**

s. 2

Awans jest nasz!

s. 3

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok III Nr 5 (18). Maj 2008 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

11 kwietnia 2008 r. gościliśmy Doc. Ph Dr. Marię Vasutową – prodziekankę Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie. Celem spotkania było ustalenie szczegółów porozumienia zawartego z Uniwersyteciem w sprawie studiów magisterskich dla absolwentów filologii angielskiej i germańskiej oraz realizacji wspólnych projektów badawczych.

16 kwietnia 2008 r. Rektor, prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelewicz uczestniczył w spotkaniu środowiska naukowego i akademickiego z Premierem Donaldem Tuskiem. Spotkanie odbyło się w Warszawie, a jego tematem była reforma systemu nauki oraz szkolnictwa wyższego.

30 kwietnia 2008 r. gościem Rektora prof. nadzw. dr. hab. Michała Szepelewicza był Poseł Parlamentu Europejskiego, prof. Jerzy Buzek. Podczas wizyty Pan Profesor spotkał się ze studentami kierunku automatyka i robotyka oraz zapoznał się z bazą dydaktyczną tego kierunku.

5 maja 2008 r. odbyło się posiedzenie Kolegium Rektorskiego z udziałem dyrektorów Instytutów. Przedmiotem obrad były zmiany w planach studiów oraz zatrudnienie kadry dydaktycznej na rok akademicki 2008/2009.

6 maja 2008 r. prorektor PWSZ prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech, dyrektor Instytutu Sztuki, adi. II st. dr Aleksander Ostrowski oraz dr Henryk Fojcik spotkali się w Uniwersytecie Ostrawskim z kierownictwem Katedry Edukacji Artystycznej tej uczelni. Omówiono zasady współpracy w zakresie dydaktyczno-artystycznym.

8 maja 2008 r. obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto m. in. uchwały dot. zmian w planach studiów oraz zasad i trybu przyjęć na studia w roku akademickim 2009/2010.

PORZĄDEK POSIEDZEŃ SENATU Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

– w dniu 8 maja 2008 r.

- | | |
|--|--|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 3 kwietnia 2008 r. 2. Przyjęcie porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. 3. Przyjęcie Uchwały Nr 61/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku socjologia. 4. Przyjęcie Uchwały Nr 62/2008 w sprawie zmian w planach studiów 2007-2010 na kierunku socjologia. 5. Przyjęcie Uchwały Nr 63/2008 w sprawie zmian w planach studiów 2006-2009 na kierunku socjologia. | <ol style="list-style-type: none"> 6. Przyjęcie Uchwały Nr 64/2008 w sprawie zmian w planach studiów 2007-2010 na kierunku pedagogika. 7. Przyjęcie Uchwały Nr 65/2008 w sprawie zatwierdzenia planów dodatkowej specjalności nauczycielskiej wychowanie fizyczne. 8. Przyjęcie Uchwały Nr 66/2008 w sprawie zasad i trybu przyjęć na studia oraz zakresu egzaminu wstępnego na studia w roku akademickim 2009/2010. 9. Przyjęcie Uchwały Nr 67/2008 w sprawie zasad przyjmowania na studia laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego w latach 2009-2011. 10. Sprawy różne. |
|--|--|

W obliczu istotnych zmian

Spotkanie środowiska naukowego i akademickiego z premierem Donaldem Tuskiem

O koniecznych i brzemiennych w konsekwencje zmianach w sposobie funkcjonowania nauki i szkolnictwa wyższego mówi się od kilku lat. Nadszedł czas ich wprowadzenia w życie. Minister nauki i szkolnictwa wyższego **prof. dr hab. Barbara Kudrycka** powołała w styczniu bieżącego roku szesnastoosobowy Zespół ds. Opracowania Założeń Reformy Systemu Nauki oraz Reformy Systemu Szkolnictwa Wyższego. W jego skład szefowa resortu zaprosiła, jak sama mówi, „ludzi, których nazwiska się liczą, znanych z odważnego nastawienia, reprezentujących różne sektory szkolnictwa wyższego i nauki, a także przedstawicieli gospodarki”. W ciągu dwóch miesięcy został opracowany Projekt założeń reformy systemu nauki i szkolnictwa wyższego, zawierający blisko dwieście postulatów, związanych z kierunkami przyszłych zmian i rozwiązań. W środę 16 kwietnia 2008 roku w Sali Kolumnowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się spotkanie przedstawicieli środowiska naukowego i akademickiego z premierem **Donaldem Tuskiem**, podczas którego zaprezentowane zostały wyniki prac Zespołu. Wśród blisko trzystu uczestników był także rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu **prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy**, co świadczy zarówno o randze samej Osoby Rektora, jak i pozycji naszej uczelni.

Z wypowiedzi Donalda Tuska wynikało, że istnieje silna determinacja kierowanego przez niego rządu, aby doprowadzić do koniecznych zmian. Premier mówił m.in.: „Zmiany zawsze naruszają status quo i wymagają poświęcenia racji i interesów. Często nie budzą entuzjazmu, ale muszą dawać szansę młodym. Musimy nadać im dynamikę”. Donald Tusk zapowiedział między innymi, że systematycznie będą wzrastały nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe – z obecnych 1,2 proc. PKB do 2 proc. PKB w roku 2013. Inna ważna deklaracja premiera dotyczyła kontrowersyjnej sprawy odpłatności za studia. Otóż szef rządu jednoznacznie stwierdził, że nie zostanie wprowadzony system powszechnej odpłatności.

W dalszej części spotkania głos zabrali przedstawiciele Zespołu ds. Opracowania Założeń Reformy: **prof. dr hab. Wiesław Kamiński** oraz **prof. dr hab. Michał Szulczewski**. Przekonywali oni, że realia obecnego czasu wymuszają niejako dokonanie niezbędnych reform. Wskazywali także, że dobry klimat polityczny może sprzyjać pozytywnemu nastawieniu środowiska do zmian.

Kolejnym punktem narady było wystąpienie minister Barbary Kudryckiej oraz trójki wiceministrów. Zaprezentowali oni najważniejsze założenia projektu reformy. Warto poinformować Czytelników, że tekst *Projektu założeń reformy* oraz prezentacje w formie slajdów można znaleźć na stronie internetowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (www.nauka.gov.pl). Najważniejsze sugestie zawarte w tym dokumencie to:

- zapowiedź zniesienia habilitacji (ten punkt, jak wiadomo, wywołuje największe kontrowersje w środowisku akademickim, m.in. 44 znanych profesorów napisało do premiera list, w którym zdecydowanie opowiedzieli się za utrzymaniem habilitacji),
- obligatoryjne konkursy na stanowiska,
- wprowadzenie kadencyjności władz instytutów i katedr,
- zainicjowanie koncepcji tzw. okrętów flagowych,
- konieczność odbywania staży podoktorskich w innej uczelni,
- wzmocnienie finansowe konkursów grantowych,
- przeprowadzenie reformy Polskiej Akademii Nauk oraz Jednostek Badawczo-Rozwojowych.

Wśród anonswanych zmian znajdują się także sugestie odnośnie do funkcjonowania PWSZ. Punkt drugi rozdziału pierwszego (*Zarządzanie szkołami wyższymi*) brzmi:

Przeniesienie PWSZ pod nadzór samorządu wojewódzkiego z zagwarantowaniem im autonomii w sprawowaniu władztwa i zarządu oraz zmniejszenie wymogów kadrowych do 2+4+2 (pozostawienie nadzoru MNiSW nad jakością zajęć dydaktycznych).

Propozycja zmiany finansowania PWSZ może niewątpliwie wzbudzać niepokój. Z kolei zmniejszenie wymogów kadrowych daje większą swobodę w zakresie tworzenia nowych kierunków i specjalności.

Czy zmiany wejdą w życie? Można przypuszczać, że czeka nas burzliwa dyskusja na ich temat, po której zostanie zapewne wypracowane jakieś kompromisowe stanowisko, przyjęte w formie ustawy przez Sejm RP.



„Ze Śląska możemy być dumni”

Wizyta prof. dra hab. Jerzego Buzka w raciborskiej PWSZ



Foto: Gabriela Habram-Rokosz

Prof. dr hab. Jerzy Buzek, były premier, obecnie Poseł do Parlamentu Europejskiego, nigdy nie zapominał o swoich śląskich korzeniach. Bywa w regionie śląskim bardzo często, pomimo że obowiązki, wynikające ze sprawowania funkcji europosła, zatrzymują Go na długo w siedzibie Parlamentu i innych władz Unii. W ostatnim czasie, 30 kwietnia 2008 roku, profesor Buzek zawiązał po raz kolejny do Raciborza, z którym związany jest rodzinnie (starsi raciborzanie pamiętają znanego lekarza, Józefa Buzka, bliskiego krewnego premiera). Ostatni po-

byt w naszym mieście obejmował między innymi wizytę w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Profesor Buzek odbył rozmowę z Rektorem PWSZ prof. nadzw. dr. hab. Michałem Szepeławym, który przedstawił osiągnięcia raciborskiej uczelni, jej perspektywy, a także problemy, które trzeba rozwiązywać. Jerzy Buzek z wielkim szacunkiem wypowiadał się o dokonaniach Szkoły.

Głównym punktem wizyty w uczelni był wykład pod tytułem *Wyzwania i zagrożenia współczesnej Europy (konkurencyjność, demografia, energia, klimat)*, który wygłosił profesor Buzek, będący w Parlamencie Europejskim członkiem Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii oraz Komisji Zmian Klimatycznych, do audytorium, składającego się głównie ze studentów matematyki i robotyki. Gospodarzem spotkania był dr inż. Norbert Buba. W klarowny i sugestywny sposób profesor Buzek uzmysłowił słuchaczom główne problemy, z jakimi w najbliższym czasie będzie musiała się zmagać społeczność europejska.

Mimo napiętego harmonogramu premier Buzek chętnie odpowiadał na pytania, a wychodząc z gmachu uczelni, zatrzymywał się, aby porozmawiać z napotkanymi pracownikami i studentami.

Jesteśmy wdzięczni profesorowi Buzkowi za wywiad, którego zechciał nam udzielić w związku z pobytem w raciborskiej uczelni.

Jak Pan Premier postrzega sprawy Polski i Śląska z perspektywy Brukseli?

Na pewno optymistycznie. Przy Parlamencie Europejskim działa Klub Polski, tamże uzgadniamy większość spraw pomiędzy różnymi partiami politycznymi. Przedstawicielstwo Rządu RP i polski lobbing w Brukseli są coraz mocniej widoczne. Uczymy się od najlepszych. Polska jest jednym z największych państw unijnych, to ma swoje znaczenie. Teraz musimy się skupić na tym, abyśmy wykorzystali ten atut. Swoje sprawy stawiamy otwarcie i mocno, ale jednocześnie otwieramy się na argumenty innych. Musimy się spotykać, przekonywać, rozmawiać.

Ze Śląska możemy być dumni. Każdy o nim słyszał, a wielu dokładnie wie, gdzie Śląsk leży, to świadczy o walorach, możliwościach i olbrzymich perspektywach naszego regionu. Wykorzystajmy ten dobry czas i pozytywny klimat wokół naszych spraw.

Polskie szanse i zagrożenia w kontekście integracji europejskiej – proszę o kilka refleksji.

Szanse są oczywiste. Wielkie środki pomocowe. Wpływ Polski na politykę UE. Bezpieczeństwo i stabilizacja. Otwarte granice i możliwość pracy w Unii – to tylko te najważniejsze.

A zagrożenia? Że to wszystko możemy jakoś zmarnować. Trzeba wykorzystać wszystkie pieniądze z Unii, ale najważniejsze – jak je spożytkować i na co? Przede wszystkim dostępne środki, trzeba przeznaczyć na długofalowy rozwój, aby dogonić najlepszych, a nie poświęcić ich tylko na konsumpcję.

Młodzi ludzie wyjeżdżający za pracą do krajów Unii – dzięki wejściu do strefy Schengen – to zaleta integracji europejskiej. Równocześnie stanowi osłabienie naszego potencjału – tu na miejscu – w kraju.

Granice otwarte na północ i zachód, to wielki sukces zjednoczonej Polski w strukturach europejskich. Jednakże są ciągle uszczelnione na południu i wschodzie, w tym miejscu są problemem i barierą dla rozwoju naszego handlu międzynarodowego.

Wpływ na działanie Unii będzie znikomy, jeżeli nie posiadziemy sztuki dyplomacji. Tak więc UE daje olbrzymie, niewyobrażalne szanse, ale od nas zależy czy je wykorzystamy. Kiedy będziemy właściwie prowadzić politykę zagraniczną, na trudnym europejskim rynku, to w tej pierwszej lidze państw europejskich, w której już jesteśmy, przesuniemy się przynajmniej do środka tabeli, jeśli nie do czołówki.

Jak Pan Premier ocenia sytuację szkolnictwa wyższego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem publicznych szkół zawodowych?

Pięć razy więcej studentów niż kilkanaście lat temu, to mówi samo za siebie. Publiczne szkoły zawodowe to awans cywilizacyjny mniejszych miast i regionów. To z kolei szanse awansu społecznego młodych ludzi, którzy bez tej sieci szkół nie mogliby się rozwijać. Są więc nadzwyczaj potrzebne.

Teraz trzeba jednak zawalczyć o poziom. Bo ten wygra – po zakończeniu studiów – kto będzie lepiej przygotowany. Konkurencja na rynku zatrudnienia istnieje cały czas. Raciborska szkoła jest tu w dobrej sytuacji, bowiem dziś brakuje przede wszystkim ludzi z wykształceniem technicznym, a takich właśnie przygotowuje wasza uczelnia. Absolwenci matematyki, robotyki czy informatycy, a więc ludzie mający wykształcenie techniczne, są dzisiaj naj-



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wykład prof. dr. hab. Jerzego Buzka w raciborskiej uczelni.

bardziej poszukiwani. Tuż po studiach, a nawet w trakcie ich trwania, trafiają do dobrych firm.

Był Pan Premier w Raciborzu wielokrotnie. Czy miasto w ocenie Pana Premiera zmienia się na korzyść?

Zdecydowanie tak. Jak miasto pięknieje, to widzi każdy raciborzanin i nie chciałbym się w tym momencie liczyć ze znajomości topografii miasta.

Ale co najważniejsze, to fakt, że RAFAKO, to dziś największa i najbardziej nowoczesna firma, specjalizująca się w produkcji urządzeń energetycznych w tej części Europy. Zagęszczenie małych i średnich przedsiębiorstw na raciborszczyźnie jest bodaj największe w naszym województwie, a każde z nich daje przecież prace wielu ludziom. Lokale gastronomiczne na dobrym poziomie rosną jak przysłowiowe grzyby po deszczu, a to świadczy o wzroście zamożności mieszkańców.

Budujemy w okolicach wielki zbiornik „Racibórz Dolny”, bodaj najważniejszy element systemu ochrony przeciwpowodziowej całej doliny Odry. Kilkaset milionów złotych będzie do wydania na realizację tej inwestycji, które na pewno spowodują wzrost koniunktury. Są też skutki uboczne, które wiążą się z koniecznością przesiedlenia kilkudziesięciu rodzin.

A co najważniejsze – Racibórz to także kultura, wypoczynek, rozrywka. Dobrze działające domy kultury, a w nich znane zespoły folklorystyczne, świetnie funkcjonujące muzeum. Pochwalam pomniki, które kultywują i przypominają barwną i często tragiczną historię miasta i stanowią już dzisiaj dumę Raciborza.

Bezrobocie, które oscyluje wokół 5 %, jest grubo poniżej średniej krajowej. Ten niski stan bezrobocia jest powodem do dumy i świadczy o wysokim poziomie rozwoju przedsiębiorczości na ziemi raciborskiej, w odniesieniu do parametrów całego kraju.

Jeszcze innym, bardzo ważnym elementem, o którym należy wspomnieć, są raciborskie szkoły średnie, które stoją na wysokim poziomie, a widać to po ilości absolwentów przyjmowanych na studia.

Lubię do Raciborza przyjeżdżać. Czuję się tu bardzo swobodnie.

Oprac. Janusz Nowak, Henryk Kretek.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wykład.

„W społecznościach lokalnych tkwi wielka siła!”

Rozmowa z Posłem na Sejm RP Henrykiem Siedlaczkiem

Foto: archiwum Posła Henryka Siedlaczka



Henryk Siedlaczek przyszedł na świat 30 stycznia 1956 roku w Wodzisławiu Śląskim. Jest dumny ze swojej śląskości, którą nie tylko pielęgnuje, ale także emanuje na innych. O takich osobach jak Henryk Siedlaczek mówi się, że są pedagogami z powołania. Po studiach historycznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu (obecny Uniwersytet Opolski) rozpoczął pracę nauczycielską w Szkole Podstawowej w Markłowicach. Następnie związał się ze Szkołą Podstawową w Rudach, w której uczył historii, a później został dyrektorem tej placówki. Był nim do roku 1999, kiedy rozpoczął aktywną działalność samorządową.. Ukończył studia doktoranckie na Uniwersytecie Opolskim. Posiada trzeci stopień specjalizacji zawodowej w zakresie nauczania historii. Był uczestnikiem i organizatorem licznych kursów i warsztatów związanych z doskonaleniem zawodowym nauczycieli oraz organizacją i zarządzaniem oświatą. Henryk Siedlaczek to prekursor, jeden z nielicznych, edukacji regionalnej na Górnym Śląsku. Wiązanie młodych ludzi z tzw. matką ojczyzną, co dzisiaj jest sprawą oczywistą, było we wczesnych latach dziewięćdziesiątych czymś nieznanym. Dynamiczna działalność Henryka Siedlaczka na płaszczyźnie pedagogicznej była związana z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym, Centralnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli, Sejmikiem Samorządowym Województwa Śląskiego. Nie tylko wdrażał i efektywnie realizował edukację regionalną oraz ekologiczną, ale zainicjował również współpracę międzynarodową w ramach programów Comenius i Jugendwerk. Zorganizował wiele wszechnic i przedsięwzięć pedagogicznych o charakterze ogólnopolskim i międzynarodowym. Odzwierciedleniem tego była współpraca z ośrodkami oświatowymi Niemiec, Hiszpanii, Republiki Czeskiej i Francji, która w wielu dziedzinach jest kontynuowana. Uczestniczył w pracach takich europejskich instytucji pedagogicznych, jak m.in. Akademia Europejska w Berlinie czy Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Poczdamie. Jest autorem książki *Rudy – Mała Wielka Ojczyzna* oraz kilkudziesięciu publikacji poświęconych tematyce regionalnej, dydaktycznej, ogólnopedagogicznej, a także zarządzaniu oświatą i szkołą. Jego artykuły ukazały się w kilkunastu wydawnictwach zbiorowych, ponadto drukował m.in. w „Gazecie Sejmikowej”, „Głosie Nauczyciela”, „Szkoła”, „Wszechnicach Górnośląskich”, „Ziemi Raciborskiej”, Zeszytach Naukowych Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego i Zeszytach Eichendorffa. Przedmiotem badań Henryka Siedlaczka są kwestie świadomości lokalnej i historycznej oraz ich funkcjonowanie z uwzględnieniem tradycji i historii z jasno zarysowanymi celami edukacyjnymi, zawartymi w szeroko pojętej edukacji europejskiej jako konsekwencji bycia razem w zjednoczonej Europie.

Henryk Siedlaczek był radnym powiatowym, wicestarostą, następnie Starostą Powiatu Raciborskiego, wreszcie posłem na Sejm RP V kadencji. Piastuje mandat posła również VI kadencji. Pełnił i wciąż pełni wiele funkcji społecznych, m.in. członka Konwentu PWSZ w Raciborzu i członka Zarządu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego.

Został wyróżniony trzykrotnie nagrodą Śląskiego Kuratora Oświaty, nagrodą Ministra Edukacji I i II stopnia oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej, medalem Józefa Lompy, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Henryk Siedlaczek był jedną z tych osób, które od samego początku nie tylko włączyły się w powołanie do istnienia w Raciborzu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, ale wciąż życzą naszej uczelni jak najlepiej.

W imieniu społeczności PWSZ w Raciborzu witamy Pana Posła i bardzo dziękujemy, że zechciał Pan znaleźć dla nas czas. Właśnie od problematyki związanej z raciborską uczelnią chcielibyśmy rozpocząć tę rozmowę. Jak Pan Poseł postrzega jej perspektywę?

Dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu zawsze staram się mieć czas, bo jest to placówka o trudnej do przecenienia wadze dla całej społeczno-

ści nie tylko ziemi raciborskiej, ale i powiatów ościennych. Ponadto z naszą uczelnią łączą mnie emocjonalne więzi. Wracając do Pańskiego pytania, chcę powiedzieć, że jeżeli nikt nie będzie majstrował przy zasadach funkcjonowania publicznych wyższych szkół zawodowych, to jestem bardzo spokojny o rozwój raciborskiej PWSZ. Dlaczego? Bo jej dotychczasowa historia układa się w logiczny ciąg: zaczynano od skromnej jednokierunkowej szkoły, dzisiaj

jest wiele kierunków. Uczelnia nie ma problemów kadrowych, jest zarządzana w mądry sposób. Skrupulatnie realizowana jest jej misja. Jedynym kłopotem mogą być problemy lokalowe, których szkole życzę!

Pan Poseł posłużył się paradoksem?

Życzę uczelni takich problemów, bo przecież one najlepiej świadczą o jej rozwoju. Cóż z tego, że jeśli placówka posiada bogatą bazę, jeśli nie ma z niej kto korzystać. Raciborskiej uczelni taka ponura perspektywa nie grozi między innymi dlatego, że władze PWSZ prowadzą rozsądną politykę w zakresie oferty kształcenia. Uruchomienie kierunków politechnicznych było strzałem w dziesiątkę, tak jak bardzo trafną decyzją jest stworzenie kierunku związanego z rolnictwem. Bogata i przede wszystkim różnorodna oferta uczelni jest istotną gwarancją pozyskania studentów.

Czy uczelnia stała się już, według Pana Posła, trwałym elementem struktury naszego regionu?

Bez wątplenia tak. Szkoła świetnie się wkomponowała w region i jego specyfikę. Spełnia ważną rolę kulturową i społeczną w całym okręgu, obejmującym nie tylko powiat raciborski, ale także ziemię głubczycką, kędzierzyńsko-kozielską, wodzisławską, rybnicką. Muszę przyznać, że miałem niegdyś inną koncepcję co do pozyskania bazy dla PWSZ, ale to, co czynią władze uczelni w tym zakresie, wzbudza mój najwyższy szacunek. Z pokorą patrzę na ambitne plany inwestycyjne i szczerze życzę ich pełnej realizacji. Jeszcze raz pragnę podkreślić, że wyciągając wnioski z dotychczasowej historii PWSZ jestem wielkim optymistą co do perspektyw rozwojowych.

A jak widzi Pan Poseł, z punktu widzenia parlamentarzysty, aktualne problemy Raciborza i ziemi raciborskiej?

Tych problemów jest wiele. Rozwiązanie niektórych z nich wymaga silnego wsparcia ze strony władz centralnych. Tak jest np. ze sprawą zakończenia obwałowania Odry, wykupu gruntu na terenie czaszy zbiornika „Racibórz”. Podobnie jest z infrastrukturą drogową. Wierzę jednak, że uda się znaleźć korzystne rozwiązanie tych i wielu innych problemów. Pragnę stwierdzić, że Raciborzowi i powiatowi raciborskiemu udało się przetrwać trudny czas i wyjść obronną ręką z wielu skomplikowanych sytuacji, związanych z procesami transformacyjnymi. Bardzo istotna jest efektywna współpraca między poszczególnymi samorządami naszego regionu. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, w jaką stronę pójść w dobie Schengen. To bardzo ważna sprawa.

Tutaj zapewne mieści się również kwestia współpracy z miejscowościami leżącymi po stronie czeskiej?

Nie przeceniałbym tego, co jest po drugiej stronie granicy. Tam występują podobne problemy jak u nas. Oczywiście życie

wymusi różne transgraniczne działania, zwłaszcza, że przepisy na to pozwalają, z tym jednak, że do tego, aby takie możliwości zaistniały, potrzebne są inicjatywy oddolne.

Jest Pan Poseł znany m.in. z wielkiej wrażliwości na wartości tkwiące w kulturze „małych ojczyzn”. Proszę nam powiedzieć, jaka jest Pana opinia na temat stanu kultury w naszym regionie?

Mam bardzo dobre zdanie na temat tworzenia wartości kulturalnych na ziemi raciborskiej. Być może wielu zaskoczę, ale nie zgadzam się pod tym względem z licznymi malkontentami, którzy ciągle utyskują, że rzekomo „nie się u nas nie dzieje”. Tymczasem dzieje się bardzo dużo, zarówno w samym Raciborzu, jak i w gminach naszego powiatu. Są to nierzadko wydarzenia spektakularne. Na każdym kroku spotykam się z mnóstwem inicjatyw oddolnych, powstaje wiele stowarzyszeń i grup. Aktywizowane są dzieci i młodzież. Kultura w naturalny sposób wraca do tych, którzy chcą ją tworzyć, którzy jej potrzebują. W społecznościach lokalnych tkwi wielka siła, tylko należy stworzyć warunki, aby mogła się ona uzewnętrznić. Nie wolno przeszkadzać ludziom, którzy sami najlepiej wiedzą, jak mają sobie organizować życie, aby mogli się czuć dobrze.

Deklaruje się Pan Poseł jako zwolennik autentycznej animacji społeczno-kulturalnej.

Oczywiście, jestem przekonany, że to jest najlepsza droga: nie narzucać rozwiązań, nie uszczęśliwiać ludzi na siłę, tylko pozwolić im działać. I to się dzieje w Raciborzu i w miejscowościach powiatu raciborskiego. Uważam, że wielkim atutem ziemi raciborskiej jest fakt, iż mieszkańcy chcą być razem, chcą tworzyć wspólnotę. Potrafią się integrować ponad podziałami politycznymi. Ogromnie mi to imponuje.

Panie Posle, bardzo dziękuję za rozmowę. Życzymy Panu Posłowi wiele wytrwałości w działaniu dla dobra naszego regionu i całej Polski!

Dziękuję bardzo. Ja również życzę sukcesów uczelni i jej pismu.

Rozmowę przeprowadził dr Janusz Nowak.



Posł Henryk Siedlaczek wśród słuchaczy Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Foto: archiwum Posła Henryka Siedlaczka

W poprzednim numerze „Eunomii” zasygnalizowaliśmy, iż pragniemy opublikować wstępny fragment bardzo ważnego dokumentu, jakim jest Strategia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na lata 2008-2013, będąca Załącznikiem nr 1 do Uchwały Senatu PWSZ w Raciborzu Nr 59 2008 z dnia 3 kwietnia 2008 roku. Waga tego tekstu wynika z faktu, iż określa on w szczególności najbliższą przyszłość raciborskiej uczelni, jej perspektywy i priorytety rozwojowe. Ogłaszamy wstęp do Strategii, aby zainspirować Czytelników do przeczytania dokumentu w całości.

Redakcja

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W RACIBORZU

STRATEGIA NA LATA 2008-2013

WPROWADZENIE

Warunkiem realizacji idei budowania społeczeństwa opartego na wiedzy jest nadanie odpowiedniej rangi, powszechnie rekomendowanej w ostatnich latach, koncepcji uczenia się przez całe życie. Koncepcja ta obejmuje rozwój indywidualny i rozwój cech społecznych we wszystkich formach i wszystkich kontekstach, w systemie formalnym i nieformalnym

Europejskie instytucje szkolnictwa wyższego podjęły wyzwanie i zobowiązały się do pełnienia zasadniczej roli w budowaniu europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego, również w kontekście fundamentalnych zasad, ustalonych w Bologna Magna Carta Universitatum z 1988 roku, a uaktualnionych Wspólną Deklaracją Europejskich Ministrów Edukacji z 19 czerwca 1999 roku, tzw. Deklaracją Bolońską. Ma to ogromne znaczenie, zważywszy, że niezależność i autonomia uczelni wyższych gwarantują, że szkolnictwo wyższe oraz system badań przystosowują się na bieżąco do zmieniających się potrzeb, wymagań społeczeństwa oraz postępu wiedzy naukowej.

Potrzeba większej kompatybilności i porównywalności systemów szkolnictwa wyższego wymusza jednak ciągle podtrzymywanie tempa zmian. Wymaga to wsparcia poprzez promowanie konkretnych działań, zapewniających wymierne efekty.

W szczególności należy zwrócić uwagę na konieczność zwiększenia międzynarodowej konkurencyjności systemu szkolnictwa wyższego. Witalność i efektywność każdej cywilizacji można mierzyć tym, w jaki sposób jej kultura jest odbierana przez inne kraje.

Kierunki rozwoju szkolnictwa wyższego w ciągu najbliższych lat wynikają z mocnych stron polskiego systemu kształcenia i szkolenia, powszechnego wykształcenia średniego (maturalnego) młodzieży oraz ogromnego wzrostu ilości osób pragnących podjąć studia w wyższych uczel-

niach. Podstawowym ograniczeniem planów rozwojowych jest dostępność środków finansowych. Obok spodziewanego dofinansowania z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, najlepszą i najskuteczniejszą drogą do podniesienia jakości edukacji i ułatwienia dostępu jest bardziej efektywne wykorzystanie zasobów tak finansowych, jak i ludzkich. Dobre zarządzanie musi opierać się na zaangażowaniu szerokiego grona partnerów. Kluczową rolę odgrywają tu jednostki samorządu terytorialnego na wszystkich szczeblach, instytucje rynku pracy, służby socjalne, pracodawcy, organizacje pozarządowe i społeczne oraz uczelnie wyższe.

Kształcenie na poziomie szkolnictwa wyższego jest jednym z czynników warunkujących rozwój społeczno-gospodarczy, szczególnie w realiach gospodarki globalnej. Dla osiągnięcia celów nadrzędnych niezbędna staje się afirmacja szkolnictwa wyższego, szczególnie pod względem rozwoju zawodowego, współpracy międzyinstytucjonalnej, programów dotyczących mobilności oraz zintegrowanych programów nauczania, szkolenia i badań.

Dlatego też głównym celem STRATEGII jest wyznaczenie kierunków rozwoju kształcenia w PWSZ w kontekście idei budowania społeczeństwa opartego na wiedzy, rozwoju zdolności, zdobywania nowego zawodu, podnoszenia kwalifikacji zawodowych dla potrzeb społecznych i gospodarczych regionu. Realizacja Strategii ma umożliwić w przyszłości wyznaczanie nowych kierunków działania, a docelowo pozwoli koordynować i monitorować zachodzące zmiany z punktu widzenia oczekiwań i możliwości realizacyjnych społeczności akademickiej PWSZ. Strategia wskazuje zadania dla administracji uczelni oraz nauczycieli akademickich we współdziałaniu z partnerami społecznymi, tj. organizacjami pracodawców, samorządów gospodarczych i zawodowych oraz jednostkami samorządu terytorialnego.

WIEŚCI z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

1. Aktywność naukowa pracowników ISE

Tegoroczna wiosna sprzyjała wzmożonej aktywności naukowej wielu pracowników naszego Instytutu. Mogli oni brać czynny udział w konferencjach naukowych organizowanych na terenie Uczelni oraz w innych ośrodkach akademickich.

W kwietniu odbyły się dwie konferencje zorganizowane przez pracowników Instytutu.

23 kwietnia w Urzędzie Miasta odbyło się **Seminarium Naukowe „Animacja społeczno-kulturalna w mieście. Uwarunkowania, bariery, korzyści”**. Zorganizował je, wspólnie z Urzędem Miasta i raciborskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Zakład Kulturowych Podstaw Edukacji. Moderatorem spotkania i głównym organizatorem z ramienia naszej Uczelni był **dr Edward Nycz**. (Relację z Seminarium można przeczytać na stronie 15)

Kolejnym ważnym wydarzeniem, głównie dla studentów kół naukowych, było **Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Komunikacja interpersonalna i drogi dochodzenia do porozumienia”**, zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Psychologii oraz Studenckie Koło Naukowe Resocjalizacja. Uczestnicy sympozjum mieli okazję wysłuchać ciekawych wykładów **prof. dr hab. Wojciecha Kojsa, prof. dr hab. Tatiany Senko, prof. dr hab. Yuri Karandasheva** z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, **prof. dr hab. Janusza Gajdy** z Wyższej Szkoły Pedagogicznej ZNP w Warszawie, **prof. dr hab. Władysława Łosiaka** pracownika Uniwersytetu Jagiellońskiego i naszej Uczelni, **prof. PhDr. Martina Bilka** z Uniwersytetu w Hradec Kralove oraz wielu zaproszonych gości z kraju i zagranicy. (Bliższe informacje na temat Sympozjum znajdują Czytelnicy na stronie 12)

Dr Gabriela Kryk, dr Ilona Gembalczuk i dr Beata Fedyn uczestniczyły w III Seminarium Metodologii Pedagogiki „Metodologiczne problemy tworzenia i przekazu wiedzy w peda-

gogice. Oblicza akademickiej praktyki”, zorganizowanym 14 i 15 kwietnia przez Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Łódzkiego. Stało się ono okazją do spotkania z wybitnymi naukowcami, zajmującymi się zagadnieniami metodologii pedagogiki. Referaty przedstawili między innymi: **prof. dr hab. Teresa Hejnicka-Bezwińska, prof. dr hab. Teresa Bauman, prof. dr hab. Krystyna Ablewicz, prof. dr hab. Krystyna Duraj-Nowakowa, prof. dr hab. Stanisław Palka, prof. dr hab. Krzysztof Rubacha, prof. dr hab. Stanisław Dylak**.

W dniach 21-23 kwietnia Katolicki Uniwersytet Lubelski zorganizował Międzynarodową Konferencję Naukową „Kreowanie tożsamości szkoły – historia – teraźniejszość – przyszłość”. Czynny udział w konferencji wzięła **dr Ilona Gembalczuk**, która przedstawiła referat nt. „Edukacja zdrowotna w kreowaniu tożsamości szkoły” oraz **dr Beata Fedyn**, której wystąpienie nosiło tytuł „Tożsamość szkolnego procesu wychowania zdrowotnego”.

Dr Beata Fedyn odbyła w marcu również staż naukowy w Katedrze Antropologii i Wiedzy o Zdrowiu Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu. W ramach stażu prowadziła między innymi wykłady z zakresu wychowania zdrowotnego oraz uczestniczyła w zebraniu naukowym pracowników katedry, na którym przedstawiła referat dotyczący problematyki rozwoju pedagogiki zdrowia w Polsce.

W dniach 19-21 czerwca br. pracownicy Instytutu Studiów Edukacyjnych **prof. nadzw. dr hab. M. Kapica, dr B. Fedyn i dr I. Gembalczuk** wezmą udział w ogólnopolskim seminarium nt. kształcenia pedagogów i nauczycieli w zakresie zagadnień biomedycznych. Organizatorami spotkania o charakterze forum dyskusyjnego są Uniwersytet Warszawski oraz Polska Akademia Nauk. Jego celem jest przedyskutowanie i uzgodnienie zadań oraz podstawowych treści przedmiotów biomedycznych na kierunku pedagogika. W pierwszej części seminarium odbędą się wykłady wprowadzające do głównych modułów kształcenia.

Historię kształcenia pedagogów i nauczycieli w zakresie zagadnień biomedycznych w Polsce przedstawi prof. Barbara Woynarowska z Uniwersytetu Warszawskiego. Rozwój osobniczy człowieka omawiać będą prof. Joachim Cieślak z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. Tomasz Frołowicz z Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku oraz prof. Zbigniew Izdebski z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Z kolei wybrane zagadnienia fizjologii i rozwoju wybranych układów organizmu istotnych z punktu widzenia procesu uczenia się zaprezentuje prof. Jan Kaiser z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W drugim dniu przewidziano sesję plenarną poświęconą potrzebom w zakresie kształcenia dotyczącego zagadnień biomedycznych wśród pedagogów i nauczycieli oraz ustaleniu podstawowych wymagań programowych w kształceniu pedagogów i nauczycieli w zakresie biomedycznych podstaw kształcenia i wychowania. Wśród problematyki seminarium znajdzie się także zagadnienie projektu nowej podstawy programowej dla poszczególnych typów szkół oraz miejsce edukacji zdrowotnej w tym projekcie.

W Międzynarodowej Konferencji Naukowej nt. *Wczesna edukacja dziecka – zagrożenia i perspektywy*, która odbyła się w Opolu w dniu 3-4 kwietnia 2008, udział wzięły: **dr Gabriela Kryk** oraz **mgr Anna Zdanowska** z Zakładu Edukacji Elementarnej. Organizatorem konferencji był Instytut Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu Opolskiego.

Tematy wygłoszonych referatów: dr G. Kryk – *Sytuacje dydaktyczne a preferencje sensoryczne i profile inteligencji młodszych uczniów*, mgr Anna Zdanowska – *Socjoterapia jako metoda pomocy dzieciom z zaniżonym poczuciem wartości*.

Coraz częściej przedmiotem naukowych zainteresowań jest wczesny start w nauce języka obcego. Zagadnieniu temu poświęcona była IV już Międzynarodowa Konferencja zorganizowana przez Wyższą Szkołę Lingwistyczną w Częstochowie nt. *Nauczanie języków obcych dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, która odbyła się w dniach

24-25 kwietnia 2007 roku. Uczestniczyła w niej **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**. Temat jej wystąpienia: *Kompetencje językowe młodszych uczniów a ich kariera edukacyjna i życiowa* dotyczył szczególnie paradoksu współczesnej cywilizacji, jakim jest analfabetyzm funkcjonalny.

2. e – Pedagogium

Z dniem 1 kwietnia 2008 r. **prof. dr hab. Marian Kapica** powołany został w skład Rady Redakcyjnej „e-Pedagogium”, czasopisma naukowego wydawanego przez Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu w Ołomuńcu. Liczymy zatem na pośredniczenie pomiędzy polskimi autorami tekstów pedagogicznych a e-czasopismem.

Warto również przypomnieć, że prof. Marian Kapica jest trzecią już kadencję członkiem Rady Naukowej wspomnianego Wydziału, jako jedyny przedstawiciel zagranicznej uczelni.

3. Zebranie Zakładu Pedagogiki Ogólnej i Psychologii

W dniu 17 kwietnia 2008 roku odbyło się Zebranie Zakładu Pedagogiki Ogólnej i Psychologii, na którym poruszono między innymi kwestie dotyczące rozpoczętych i planowanych inicjatyw na kolejne miesiące. W Zakładzie trwały przygotowania do Międzynarodowego Sympozjum Naukowego pt.: *Komunikacja interpersonalna i drogi dochodzenia do porozumienia*, którego współorganizatorem było Studenckie Naukowe Koło Psychologii. Pracownicy Zakładu byli również zaangażowani w organizację XI Igrzysk Sportowych dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Sport ku radości”. Psycholodzy nadal aktywnie wspierają działalność Studenckiej Akademii Zdrowia poprzez popularyzowanie jej idei, konsultacje oraz pomoc w trudnych sytuacjach życiowych.

Na zebraniu wiele miejsca poświęcono przygotowaniom do **I-go Festiwalu Psychologii**, który zbiega się

z obchodami 100-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu była **dr Alicja Juraszczyk-Stołecka**, a odpowiedzialnymi za zorganizowanie przedsięwzięcia zostali **mgr Irena Gołąb** i **mgr Ewa Świerczek**. W ramach Festiwalu psycholodzy chcieli dać studentom możliwość diagnozy własnej osobowości za pomocą testów psychologicznych. Celem tej inicjatywy było również propagowanie wiedzy z zakresu psychologii poprzez wystawę książek i czasopism psychologicznych w bibliotece PWSZ, seanse filmowe oraz sesję plakatową. Wiadomym jest, iż problemy natury psychicznej dotyczą coraz częściej ludzi młodych, dlatego też jednym z planowanych punktów Festiwalu była akcja o charakterze edukacyjnym, a jej nadrzędnym celem przełamywanie barier społecznych związanych z zaburzeniami psychicznymi.

Bardzo istotne jest według pracowników Zakładu pielęgnowanie postawy twórczej studentów wobec siebie i świata zewnętrznego. Podczas tegorocznego Festiwalu akcent postawiono na rolę muzyki w wszechstronnym rozwoju osoby, która to stymuluje kształtowanie się postaw, zachowań, odczuć oraz wyzwala potęgę mechanizmów obronnych człowieka wobec przeciwności losu, choroby, niepełnosprawności. Na czas Festiwalu zaplanowano wystąpienia i koncerty studentów i niepełnosprawnych podopiecznych warsztatów terapii zajęciowej. Wszystkie te działania zaplanowano na okres od 19-go do 21-go maja 2008 r.

4. Studenckie talenty

11 maja studenci I roku pedagogiki socjalnej mieli zaszczyt wystąpić w koncercie maryjnym corocznie organizowanym w Kościele WNMP w Raciborzu. Nasi studenci, przygotowani w ramach warsztatów muzycznych przez **mgr. Andrzeja Rosoła**, z powodzeniem przedstawili trzy pieśni. Gratulujemy sukcesu i mamy nadzieję, że zdobyte umiejętności wokalne oraz przygotowanie muzyczne zostaną wykorzystane w przyszłej pracy pedagoga.

5. Rok Aleksandra Kamińskiego

Dyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych prof. nadzw. dr hab. Ryszard Gmoch ogłosił rok 2008 rokiem Aleksandra Kamińskiego – wybitnego pedagoga, działacza harcerskiego oraz pisarza. Celem tej inicjatywy jest nie tylko sięganie do dorobku wybitnych polskich uczonych – pedagogów, ale i stworzenie okazji, by studenci pedagogiki poznali działalność i osiągnięcia tych postaci, które wywarły wpływ na stan teorii pedagogicznej i praktyki edukacyjnej. Tegoroczna inicjatywa zapoczątkuje proces przybliżania adeptom pedagogiki kolejnych, wybitnych polskich uczonych – pedagogów.

6. II Miejski i Powiatowy Turniej „ASY III KLASY”

W tegorocznej edycji Turnieju, który odbył się w dniu 5 maja 2008 r., udział wzięły dwuosobowe zespoły, reprezentujące 22 szkoły podstawowe z Raciborza oraz powiatu raciborskiego. Tematyka konkursowych zadań nawiązywała do 900-lecia naszego miasta. Konkurs wpisał się zatem w obchody tego pięknego jubileuszu.

Organizatorem imprezy był Zakład Edukacji Elementarnej (kierownik Zakładu – **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**).

Nauczycielki podczas turniejowych zmagani swych podopiecznych wzięły udział w warsztatach metodycznych z zakresu biblioterapii nt. *Terapeutyczne aspekty edukacji czytelniczej*, które prowadziła dr Iwona Konopnicka.

Całością prac związanych z organizacją Turnieju kierowała **dr Gabriela Kryk**, która w sposób perfekcyjny przygotowała całą imprezę, a następnie ją przeprowadziła. Wsparciem służyły Jej studentki edukacji elementarnej – członkinie Koła Naukowego Pedagogiki, którego jest opiekunem oraz **mgr Aleksandra Urban**.

(więcej o Turnieju – na stronie 18)

opr. B. F. i G. K.

RETROSPEKCJE

Z MIĘDZYNARODOWEGO SYMPOZJUM NAUKOWEGO

Komunikacja interpersonalna i drogi dochodzenia do porozumienia

zorganizowanego pod patronatem

JM Rektora, prof. nadzw. dr. hab. Michała Szepelawego

24-25 kwietnia 2008 roku, w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu, odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Naukowe na powyższy temat – zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Resocjalizacja i Studenckie Koło Naukowe Psychologii, działające w Instytucie Studiów Edukacyjnych. Udział w sympozjum zgłosiło 137 pracowników nauki i studentów z Białorusi, Estonii, Niemiec, Polski, Republiki Czeskiej, Rosji, Słowacji i Ukrainy. Organizatorzy zostali mile zaskoczeni imponującą liczbą uczestników, wśród których, jak podkreślił otwierający sympozjum Rektor, przybyło tak wielu znakomych uczonych. Zorganizowanie sympozjum stało się więc, zarówno dla pracowników, jak i dla studentów, poważnym wyzwaniem logistycznym, z którego, w świetle opinii uczestników, wywiązali się doskonale.

Uroczystego otwarcia sympozjum i powitania uczestników dokonał JM Rektor, prof. nadzw. dr. hab. Michał Szepelaw, któremu towarzyszył Prorektor prof. nadzw. dr. Jerzy Pośpiech. Po krótkiej prezentacji przez JM Rektora dynamicznych dokonań PWSZ w Raciborzu, Prorektor J. Pośpiech zaprosił do wygłoszenia referatów prof. zw. dr. hab. Janusza Gajdę i prof. zw. dr. hab. Wojciecha Kojsa.

Profesor J. Gajda poprzedził swój referat miłą oceną raciborskiej inicjatywy, a w szczególności nie ukrywał zadowolenia, że został zaproszony przez studentów, podejmujących ambitne działania naukowe w tak młodej uczelni. W podobnym tonie wypowiedział się również Profesor Kojs. Dostrzegając entuzjazm naszych studentów, zachęcił ich do kontynuacji inicjatyw badawczych i organizowania podobnych sympozjów w przyszłości.

Prowadzący obrady plenarne po przerwie doc. dr. Adam Musioł zaanonsował kolejnych referentów: prof. dr. hab. Tatianę Senko i prof. dr. hab. Yurii Karandasheva.

Referenci części plenarnej poruszali zagadnienia ściśle korespondujące z głównym hasłem sympozjum, a mianowicie: *porozumienie jako podstawowy warunek efektywnej komunikacji międzyludzkiej; manipulacja edukacją i manipulacja w edukacji w kontekście procesów porozumiewania się w szkole; osobowościowe podstawy relacji interpersonalnych; współdziałanie w parze „Ori-Gin” na przestrzeni życia.*

W związku z ogłoszeniem przez Dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych PWSZ, prof. nadzw. dr. hab. Ryszarda Gmocha, roku 2008 *Rokiem Aleksandra Kamińskiego*, plenarna część obrad została zwieńczona wspomnieniem o tym wybitnym pedagogu. W trakcie obrad ten wspaniały człowiek „spoglądał” z wielkiego ekranu na uczestników sympozjum. Autorami efektownej multimedialnej dekoracji byli nasi studenci: Grzegorz Głupczyk i Sebastian Wujak. Wzruszającą biografią Aleksandra

Kamińskiego przybliżył student Szymon Domański, który zebrał wyrazy uznania od uczestniczących w sympozjum profesorów.

Wśród różnorodnych form prezentacji prac naukowych zastosowano również sesję posterową, prowadzoną pod kierunkiem prof. dr. hab. Tatiany Senko i dr. Renaty Stefańskiej-Klar.

Obrady popołudniowe prowadzono w dwóch równoległych sekcjach, którym przewodniczyli: prof. zw. dr. hab. Janusz Gajda, prof. dr. hab. Tatiana Senko, prof. dr. hab. Yuri Karandashev i doc. dr. Adam Musioł. W tej części obrad wystąpili przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych, którzy w wieloaspektowy sposób potraktowali problematykę sympozjum. Między innymi przewijały się następujące tematy: *komunikacja wirtualna, rola konfliktów w życiu człowieka, eliminowanie mobbingu uczniowskiego jako bariery porozumienia, komunikacja werbalna i pozawerbalna w procesie edukacyjnym, pozytywny i negatywny wizerunek nauczycieli w kontekście komunikacji interpersonalnej, kanon lektur szkolnych jako miejsce dialogu międzypokoleniowego, gra jako system komunikacji, arteterapia jako metoda umożliwiająca poprawę porozumiewania się z osobami niedostosowanymi społecznie, nadzieja i jej przestrzeń komunikacji, porozumiewanie się z dziećmi niepełnosprawnymi, sport i rekreacja jako płaszczyzna porozumienia i integracji, wpływ sztuki i komunikacji na jakość życia.*

Wieczorem zaproszeni goście spotkali się z młodymi twórcami popularnego w środowisku raciborskim filmu amatorskiego „Eine kleine Masakra”: scenarzystami i aktorami Marcinem Cyranem, Jarosławem Miąsikiem oraz z naszym studentem Przemysławem Furmanem – operatorem kamery, montażystą. Zaprezentowane ważniejsze fragmenty filmu stały się przedmiotem ożywionej dyskusji.

Gospodarzem drugiego dnia obrad był Kierownik Zakładu Pedagogiki Specjalnej ISE, dr. Adam Szecówka, który zaprosił Rektora prof. nadzw. dr. hab. Michała Szepelawego

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Audytoryum.



Dr Jolanta Gabzdyl wśród studentów z Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Opolskiego.

Foto: Renat Stefańska-Klar

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Sympatyczna obsługa akredytacyjna uczestników sympozjum.



Wystąpienie Szymona Domańskiego.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Otwarcie Studenckiej Sesji Naukowej.
J.M. Rektor, prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy,
Wiceprezydent Raciborza, dr Ludmiła Nowacka, Kierownik Zakładu
Pedagogiki Specjalnej ISE, dr Adam Szczówka.



Prorektor Uniwersytetu w Hradec Kralove, prof. dr Martin Bilek
i dr Adam Szczówka podczas obrad plenarnych
Studenckiej Sesji Naukowej.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Obrady plenarne w auli.
Na pierwszym planie prof. zw. dr hab. Janusz Gajda.



Aleksander Kamiński „spogląda” na uczestników Sympozjum
z dużego ekranu.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

do otwarcia Studenckiej Sesji Naukowej. Obecna na sympozjum Wiceprezydent Raciborza, dr Ludmiła Nowacka, w nawiązaniu do 900-lecia naszego miasta, przedstawiła ważniejsze informacje na temat jego dziejów.

Studencka Sesja Naukowa została poprzedzona referatami plenarnymi, które wygłosili prof. dr hab. Władysław Łosiak i prof. dr Martin Bilek (Prorektor Uniwersytetu w Hradec Kralove). Uczestnicy sympozjum wysłuchali następujących referatów: *Społeczny kontekst stresu – wsparcie społeczne oraz Aktualne problemy komunikacji wirtualnej w szkole*.

Prowadzone w dwóch równoległych sekcjach obrady – pod kierunkiem prof. dr hab. Władysława Łosiaka i dr. Adama Szczółki oraz prof. dr hab. Yuria Karandasheva, doc. dr. Adama Musioła i dr Jolanty Gabzdyl – objęły szerokie, pełne młodzieńczej twórczej fantazji, spektrum tematyczne. Młodzi uczestnicy sympozjum, doktoranci oraz studenci z kół naukowych, reprezentowali różne ośrodki akademickie: Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Jagielloński, Witebski Uniwersytet Państwowy (Białoruś), Uniwersytet w Ratybonie (Niemcy). Najwięcej referatów zaprezentowali animatorzy sympozjum – studenci PWSZ w Raciborzu.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły między innymi tematy: *wielowymiarowość komunikacji w epoce społeczeństwa zinformowanego, komunikacja z ludźmi w obliczu śmierci, porozumiewanie się w kontekście doświadczania stresu przez kobiety w okresie późnej starości, w relacjach dziecko-rodzic, dziecko-nauczyciel, dziecko-dziecko, wychowawca-wychowawca, rola gier i zabaw w procesie wychowania, nieporozumienia nieleżące z otoczeniem społecznym jako przyczyny ucieczek z zakładu poprawczego, komunikacja w grupie Anonimowych Alkoholików, wpływ muzyki na człowieka, porozumiewanie się subkultur młodzieżowych, tatuaż jako forma komunikacji w podkulturze więziennej*.

W podsumowaniu dr Adam Szczółka emocjonująco przytoczył najciekawsze epizody sympozjum. Napawając studentów optymizmem, zachęcił ich do dalszego, twórczego zagłębiania się w świat nauki. Dr Jolanta Gabzdyl złożyła podziękowania wszystkim uczestnikom, a w szczególności gościom za tak liczne przybycie. Prof. dr hab. Yurii Karandashev, w imieniu zaproszonych, wyraził uznanie gospodarzom i wysoko ocenił całość prezentowanych przedsięwzięć naukowych. Zwrócił uwagę na precyzyjną organizację i obsługę techniczną sympozjum. Ze swej strony dodajemy, że stało się to możliwe za sprawą niezwykle zaangażowanych studentów, którzy przejęli liczne zadania:

- przygotowanie identyfikatorów, certyfikatów i obsługa multimedialna: Grzegorz Głupczyk i Sebastian Wujak;
- przygotowanie i obsługa biura sympozjum: Sebastian Wujak, Tomasz Lepszy, Magdalena Kiełbik, Monika Jaskółka, Agata Szczepkiewicz, Grzegorz Makowski, Danuta Jarosławska, Dawid Dziaduś;
- obsługa translatorska i opieka nad gośćmi obcojęzycznymi – studenci Instytutu Neofilologii, pod opieką dr Jadwigi Kowalik-Zamory: Maciej Bryła, Klaudia Gwiżdż, Iwona Lach, Monika Naczyńska, Klaudia Pytlik, Wioleta Stefańska, Agnieszka Winiarska;

- obsługa catheringu: Alicja Kolorz, Karol Kowalek, Anna Staniek, Iwona Śmieja, Bartłomiej Tajak, Tatiana Zalewska, Katarzyna Żabówka, Tomasz Wodecki, Tomasz Zajonc, Aleksander Zułski, Magdalena Kula, Roksana Hawro;
- obsługa wieczoru filmowego i pomoc dla nocujących Gości: Martyna Fros i Kamila Niesporek;
- przygotowanie sesji posterowej: Patrycja Mika, Piotr Dolecki, Izabela Polaszek, Anna Folek, Anna Wawoczny;
- działania reklamowe i popularyzatorskie: Grzegorz Głupczyk i Sebastian Wujak;
- nadzór nad salami obrad: Patrycja Mika i Piotr Dolecki;
- przygotowanie dekoracji okolicznościowych: Grzegorz Głupczyk i Sebastian Wujak;
- działania reprezentacyjne: Joanna Bojarczuk, Agnieszka Buban, Agnieszka Hajduk;
- obsługa fotograficzna: studenci Fotograficznego Koła Naukowego „FOTON”, działającego w Instytucie Sztuki, pod kierunkiem naukowym mgr Gabrieli Habrom-Rokosz;
- protokolowanie przebiegu sympozjum: Katarzyna Kubek.

Podziękowania należą się ponadto wielu innym studentom, szczególnie II roku pedagogiki resocjalizacyjnej, zaangażowanym w prowadzenie stoiska z publikacjami PWSZ, prace porządkowe; informowanie, przyprowadzanie i odprowadzanie gości.

Podziękowania

Należy podkreślić, iż sympozjum nie mogłoby się odbyć bez zaangażowania, pomocy i życzliwości wielu osób. Korzystając z okazji, organizatorzy – studenci wraz z opiekunami naukowymi (dr Jolantą Gabzdyl, dr Renatą Stefańską-Klar) i asystentkami Kół (mgr Moniką Cieśllicką, mgr Ewą Świerczek), pragną gorąco podziękować za włączenie się do organizacji sympozjum: codzienne wsparcie, sugestie i rady – dyrektorowi Instytutu Studiów Edukacyjnych, prof. nadzw. dr. hab. Ryszardowi Gmochowi i kierownikowi Zakładu Pedagogiki Specjalnej, dr. Adamowi Szczółce.

Nieoceniona stała się także pomoc udzielona przez władze Uczelni, za którą organizatorzy dziękują w szczególności JM Rektorowi prof. nadzw. dr. hab. Michałowi Szepelawemu i Prorektorowi prof. nadzw. dr. Jerzemu Pośpiechowi oraz pracownikom administracji, między innymi: Kanclerzowi Cezaremu Raczkowi i Kwestor Agnieszce Dereń, Paniom: Barbarze Zobek, Wioli Szepelawy, Agnieszce Mitrędze, Jolancie Jaroszyńskiej i Joannie Russok, Panom: Piotrowi Śliwie, Januszowi Krajewskiemu, Krzysztofowi Fedynowi, Jackowi Pierdze, Tomaszowi Urbanowi i Leszkowi Krajewskiemu.

Kierujemy również podziękowania do Pani mgr Gabrieli Habrom-Rokosz za profesjonalną dokumentację fotograficzną.

Oprac. zespół red.:

dr Jolanta Gabzdyl, dr Renata Stefańska-Klar,
mgr Monika Cieśllicka, mgr Ewa Świerczek, Katarzyna Kubek.

Refleksje na temat animacji

Seminarium naukowe „Animacja społeczno-kulturalna w mieście: Uwarunkowania – Bariery – Korzyści”

Mimo że pojęcie animacja społeczno-kulturalna zostało rozpropagowane na polskim gruncie już na początku lat dziewięćdziesiątych za sprawą takich badaczy, jak m.in. Małgorzata Kopczyńska, Leon Dyczewski, Józef Kargul, Jan Żebrowski, wciąż nie przyjęło się powszechnie, a ponadto bywa rozumiane bardzo rozmaicie, nie zawsze zgodnie z istotą ważnego współczesnego zjawiska, jakim jest animacja, animowanie, czyli „świadome zachęcanie, wspomaganie, stymulowanie jednostek i grup do samodzielnego decydowania, projektowania i realizowania działań, które same uznają za pożądane i współdziałają w ich realizacji”. W taki sposób animację zdefiniował **Edward Nycz** (w *Elementarnych pojęciach pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Redakcja naukowa Danuta Lalak i Tadeusz Pilch, Warszawa 1999, s.15), jeden z najwybitniejszych obecnie znawców problematyki animacyjnej w Polsce. Właśnie doktor Nycz, kierownik Zakładu Kulturowych Podstaw Edukacji Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, jest pomysłodawcą i głównym organizatorem ważnego spotkania, poświęconego animacji społeczno-kulturalnej w Raciborzu. Realizację tego przedsięwzięcia wziął na siebie, obok Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Urząd Miasta. Trzecim współorganizatorem był raciborski Oddział Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego.

Seminarium naukowe „Animacja społeczno-kulturalna w mieście: Uwarunkowania – Bariery – Korzyści” odbyło się 23 kwietnia 2008 roku w Sali Kolumnowej Urzędu Miasta, co miało charakter symboliczny: teoretycy i praktycy animacji spotkali się w miejscu, w którym zapadają wszystkie najważ-

niejsze decyzje dotyczące mieszkańców Raciborza. Obrady otworzył Prezydent Raciborza **mgr Mirosław Lenk**, który przywitał wszystkich przybyłych, życząc owocnego przebiegu seminarium. Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej **prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy**, dziękując władzom samorządowym za włączenie się w organizację spotkania, wyraził jednocześnie przekonanie, że Seminarium, organizowane wspólnie przez Urząd Miasta i PWSZ, służyć będzie refleksji na temat funkcjonowania społeczności lokalnej.

Seminarium, którego moderatorem był dr Edward Nycz, składało się z trzech sesji. W trakcie pierwszej wypowiedzieli się wybitni teoretycy, znawcy zagadnień dotyczących kultury i jej kontekstów. **Prof. dr hab. Emil Orzechowski** z Uniwersytetu Jagiellońskiego z typową dla siebie swadą i delikatną ironią mówił o „humanistycznym” zarządzaniu w kulturze i kulturę. Profesor Uniwersytetu Śląskiego **dr hab. Adam Bartoszek** w gawędziarskiej konwencji przedstawił najistotniejsze problemy związane z kapitałem społecznym jako źródłem rozwoju lokalnego. Wreszcie **prof. dr hab. Adam Nobis** z Uniwersytetu Wrocławskiego zajął się relacjami między globalnością a lokalnością oraz konsekwencjami efektów procesów globalnych dla życia lokalnych społeczności.

Sesja druga złożona była z wystąpień przedstawicieli niektórych instytucji kulturalnych działających w mieście. Poprzedni dyrektor Raciborskiego Centrum Kultury **mgr Leszek Wyka** oraz obecna szefowa RCK-u **mgr Janina Wystub** zaprezentowali historyczne i teraźniejsze przed-

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Prezyden Raciborza Mirosław Lenk otwiera Seminarium.

Obok: (od lewej) dr Ludmiła Nowacka – wiceprezydent Raciborza, dr Edward Nycz – moderator Seminarium, Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Uczestnicy Seminarium.

sięwzięcia tej głównej raciborskiej placówki kulturalnej. Kulturową rolę raciborskiej Biblioteki Publicznej przedstawiła dyrektorka tej, obchodzącej w bieżącym roku jubileusz 60-lecia, instytucji, **mgr Małgorzata Szczygielska**. Refleksjami na temat edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży na podstawie doświadczeń Młodzieżowego Domu Kultury podzieliła się z uczestnikami Seminarium **mgr Elżbieta Biskup**, dyrektorka MDK. Rolę raciborskiego Muzeum w upowszechnianiu kultury przedstawiła jego dyrektorka **mgr Joanna Muszała-Ciałowicz**. Ostatnie wystąpienia w tej sesji – **mgr Piotr Libery**, reprezentującego Związek Chórów i Orkiestr oraz **mgr Janiny Konopnickiej** z raciborskiej PWSZ – dotyczyły tradycji śpiewaczych na ziemi raciborskiej i pielęgnowania przez nauczycieli tradycji oraz obrzędów „małej ojczyzny”.

W trakcie trzeciej sesji swoje doświadczenia przekazywali animatorzy-praktycy. **Mgr Aldona Krupa-Gawron** omówiła działalność Stowarzyszenia Kultury Ziemi Raciborskiej „Źródło”, którym kieruje. Historia i teraźniejszość ruchu teatralnego w Raciborzu w ostatnim dwudziestolecu były przedmiotem rozważań **mgr Agnieszki Busuleanu** z Młodzieżowego Domu Kultury. Osiągnięcia Stowarzyszenia Twórców Kultury „Horyzont” w ciągu 25 lat jego istnienia zaprezentowała

mgr Grażyna Drobek-Bukowska. Założyciel i lider Grupy Rosynant **mgr Dawid Waclawczyk** mówił nie tylko o specyfice dokonania tego stowarzyszenia, ale także o pozainstytucjonalnej kulturze bulwarowej w Raciborzu, która nie doczekała się dotąd jakiegokolwiek poważniejszego naukowego ujęcia. O animacji ludzi młodych w przestrzeni miasta, głównie w kontekście doświadczeń Raciborskiego Stowarzyszenia Kulturalnego ASK, wypowiedział się **lic. Piotr Dominiak**. Ostatnim referentem w trzeciej sesji był **dr Janusz Nowak**, który zajął się problemami uczestnictwa społeczności raciborskiej w życiu kulturalnym.

Podsumowania Seminarium dokonali: prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju **prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech** oraz **dr Ludmiła Nowacka**, wiceprezydent Raciborza. Inicjator tego ważnego przedsięwzięcia dr Edward Nycz w słowie końcowym podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia Seminarium. Zapowiedział również opublikowanie materiałów seminaryjnych w formie książkowej, a także kontynuowanie refleksji na temat raciborskich realiów animacji społeczno-kulturalnej w formie dyskusji panelowej, którą planuje się na jesień bieżącego roku. »



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Studenci PWSZ w trakcie trwania Seminarium.

Dr Ludmiła Nowacka i dr Adam Szecówka w centralnych władzach PTP

24 kwietnia, podczas IX Walnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Warszawie, dr Adam Szecówka został wybrany do Zarządu Głównego PTP. Natomiast Przewodnicząca raciborskiego Oddziału PTP – dr Ludmiła Nowacka – weszła w skład Głównej Komisji Rewizyjnej. Przewodniczącym Zarządu Głównego został ponownie wybrany prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Doktor Ludmiła Nowacka.



Doktor Adam Szecówka.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Walny Zjazd został poprzedzony dyskusjami i zebraniem sprawozdawczo-wyborczymi oddziałów PTP. Podczas wyborów w raciborskim oddziale funkcję Przewodniczącej Zarządu na kolejną kadencję powierzono dr Ludmile Nowackiej.

Tegoroczny Walny Zjazd w Warszawie skoncentrował swą uwagę m. in. wokół następujących zagadnień: włączenie PTP we współpracę międzynarodową z organizacjami o zbliżonym charakterze w krajach europejskich; zainteresowanie działalnością Towarzystwa młodych pedagogów; analiza i aktualizacja Statutu PTP; zacieśnienie współpracy teoretyków z praktykami.

W sprawozdaniu Przewodniczącego Zarządu Głównego PTP nie zabrakło słów uznania pod adresem oddziału raciborskiego – ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z uczelniami i innymi instytucjami na terenie pobliskich Czech i Słowacji. Wspomniano również o żywej współpracy ze środowiskiem lokalnym i władzami miasta. Fakt, że przewodnicząca raciborskiego oddziału PTP na co dzień pełni funkcję wiceprezydenta miasta został przyjęty jako ewenement w skali kraju.

Tradycyjnie Walny Zjazd został wzbogacony sesją naukową, podczas której delegaci zostali zainspirowani do dyskusji referatami: prof. dr hab. Bogusławy Gołębnik *Pedagogika akademicka a praktyka edukacyjna*; prof. dr hab. Ewy Rodziewicz *Ku demokracji w sferze publicznej i dyskursie edukacyjnym*.

Dr Adam Szecówka w nawiązaniu do referatów zwrócił uwagę na wypełnianie przez PTP niszy, jaką stanowi

brak bezpośredniego kontaktu znacznej części twórczych pedagogów-praktyków ze środowiskiem akademickim. Na przykładzie raciborskiego oddziału, którego geneza i wieloletnie funkcjonowanie pozbawione było miejscowego, instytucjonalnego zaplecza akademickiego przedstawił zebranym przykłady włączania praktyków do wspólnych przedsięwzięć badawczych z pracownikami naukowo-dydaktycznymi różnych uczelni. Działania te otwierają drogę do czynnego uczestnictwa w konferencjach, wygłaszania referatów i uzyskania pierwszych publikacji, niezbędnych do zdobywania stopni naukowych. Wspomniał również o korzystnych rezultatach wynikających ze stałego kontaktu teoretyków z praktykami. Wskazał na potrzebę zasypania przepaści pomiędzy teorią a praktyką pedagogiczną.

Spośród wielu propozycji tematycznych dotyczących najbliższego zjazdu pedagogicznego największe uznanie zebranych zyskało hasło: **Teoria pedagogiczna praktyce, praktyka teorii pedagogicznej**. Na tle różnych zgłoszeń z sali padała również mile zaskakująca propozycja zorganizowania najbliższego zjazdu w Raciborzu. Brak odpowiedniego upoważnienia ze strony raciborskiego oddziału do podjęcia tak poważnego wyzwania wpłynął na odroczenie organizacji zjazdu w Raciborzu do następnych kadencji. Wstępnie postanowiono, że najbliższy zjazd odbędzie się na terenie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie, jak oznajmił Przewodniczący Zarządu Głównego PTP prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński, jest najlepsze zaplecze logistyczne i nowa, odmłodzona kadra naukowa.

ASZ

II Miejski i Powiatowy Turniej



"ASY III KLASY"

W dniu 5 maja br. tuż przed godz. 10.00 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu zaroilo się od odświeżenie ubranych uczniów klasy III – uczestników Turnieju. Przejęci, zamysleni z wolna zajmowali przydzielone im miejsca.

O oznaczonej godzinie na scenie pojawili się organizatorzy konkursu, witając zacnych gości, którzy uświetnili imprezę swą obecnością: JM. Rektora PWSZ **prof. nadzw. dr hab. Michała Szepelawego**, wiceprezesa Raciborza **dr Ludmiłę Nowacką**, prorektora PWSZ **doc. dra Jacka Lembasa**, dyrektora Gminnego Zespołu Oświaty, Kultury Sportu i Turystyki w Krzyżanowicach **mgr Grzegorza Utrackiego**.

Szczególnie serdecznie przywitani zostali „bohaterowie dnia” – uczniowie, oraz opiekujące się nimi nauczycielki.

Po krótkich wystąpieniach gości zabrzmiała wesoła muzyka. Przy jej akompaniamencie odbył się krótki, ale brawurowy wokalny występ w wykonaniu studentek I roku edukacji elementarnej siostr **Ewy i Katarzyny Heberle**, po czym dzieci nieco odprężone z entuzjazmem przystąpiły do turniejowych zmagania.

„Zawodnicy” reprezentowali 22 szkoły z terenu Raciborza oraz powiatu raciborskiego, pracowali w 2-osobowych drużynach. Rozwiązywane przez nich zadania miały charakter problemowy, części nadano postać rozrywek umysłowych, dlatego wymagały wzmożonej aktywności intelektualnej, sensomotorycznej, werbalnej i emocjonalnej. Polecenia sprawdzały nie tylko zasób wiedzy, ale i stopień opanowania umiejętności praktycznych w zakresie

edukacji polonistycznej, matematycznej, środowiskowej, plastycznej, muzycznej oraz technicznej.

Poprawność wykonania poszczególnych zadań kontrolowała i oceniała na bieżąco 10-osobowa komisja, w skład której wchodziły nauczycielki ze szkół uczestniczących w konkursie.

Podczas gdy uczniowie zmagali się z zadaniami – panie brały udział w warsztatach metodycznych z zakresu biblioterapii nt. *Edukacyjne aspekty terapii czytelnictwa*, które poprowadziła pracownik naukowo – dydaktyczna w Zakładzie Edukacji Elementarnej – **dr Iwona Konopnicka**.

Po upływie godziny nadszedł czas na krótką przerwę, niezbędną dla wyłonienia zwycięzców. Dzieci błyskawicznie pochłonięły słodki poczęstunek, a następnie zaproszone zostały przez studentów do wesołej zabawy.

Ale, nawet w zabawie, nie potrafiły przestać myśleć o rywalizacji i nie mogły się doczekać ogłoszenia wyników...

Gdy wróciły do auli – wszystko było już przygotowane do uroczystego finału. Do rąk zwycięzców oraz zdobywców II i III miejsca trafiły okazałe złociste puchary, dyplomy oraz wartościowe nagrody książkowe. Wówczas na ich twarzach nareszcie ukazały się radosne uśmiechy. Bo przecież zostać **ASEM III KLASY** to nie byle co, nie lada sukces. Pozostałe dzieci otrzymały dyplomy uczestnictwa oraz upominki. Nie ulega wątpliwości, że i one powinny być dumne z tego, że zakwalifikowały się do Turnieju i godnie reprezentowały w nim swoją szkołę.

Foto: Archiwum PWSZ



Zawodnicy pracowali w dwuosobowych drużynach.



Wesoła zabawa w czasie przerwy.

Foto: Archiwum PWSZ

Akt wręczenia nagród uświetnił powtórny występ **Ewy i Katarzyny**, które tym razem zaśpiewały dwie wesołe dziecięce piosenki o fajnych trzecioklasistach. Wszyscy klaskali i poruszali się w rytm melodii, na stojąco bili brawo...

I w taki oto sposób tegoroczny Turniej przeszedł do historii.

Miło nam poinformować, iż II Miejski i Powiatowy Turniej „ASY III KLASY” wygrała drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Raciborzu, w składzie: **Aleksandra Bielska i Grzegorz Adamek** (opiekun – **mgr Ilona Jaskoń, mgr Iwona Żydek**). II miejsce zajęł zespół ze Szkoły Podstawowej nr 15 z Oddziałami Sportowymi w Raciborzu, którą reprezentowały: **Bartosz Kopciuch i Michał Śliwicki** (opiekun – **mgr Sylwia Korecka**). III miejsce dla Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nędzy wywalczyli: **Julia Czerwińska i Monika Pielczyk** (opiekun – **mgr Ewa Skatula, mgr Sylwia Link**).

Gratulujemy sukcesu i ASOM, i nauczycielkom, które przygotowały swych uczniów do konkursowych zmagania.

W organizacji Turnieju nieoceniona okazała się pomoc studentek – członkiń Koła Naukowego Pedagogiki (opiekun naukowy **dr Gabriela Kryk**). Do najbardziej aktywnych należały: **Justyna Kaczorowska, Monika Misztal, Monika Skowron, Żaneta Sojka, Patrycja Młynarczyk, Katarzyna Heberle, Ewa Heberle, Sabina Wrzosok, Magdalena Fica, Anita Lenart, Marta Bobrzyk, Natalia Pacholczak, Danuta Jarosławska, Magdalena Pawelec, Katarzyna Jarosławska**. W mgnie wykonały bieżące czynności organizacyjne, a podczas pracy komisji konkursowej sprawowały opiekę nad dziećmi, tworząc im okazję do wesołych gier i zabaw.

Koordinatorką całości prac związanych z organizacją Turnieju była **dr Gabriela Kryk**, wykładowca w Zakładzie Edukacji Elementarnej która w sposób perfekcyjny przygotowała całą imprezę, a następnie ją przeprowadziła. Pomocą w trakcie przygotowań służyła Jej **mgr Aleksandra Urban**.

Organizatorzy Turnieju składają serdeczne podziękowania wszystkim Sponsorom za finansowe wsparcie. Bez tej pomocy ani Turniej nie miałby takiego rozmachu i rangi, ani puchary nie byłyby tak okazałe, a nagrody – tak wartościowe.

A oto lista Sponsorów: **Urząd Miasta Racibórz, Gmina Krzyżanowice (Gminny Zespół Oświaty Kultury Sportu i Turystyki w Krzyżanowicach), Gmina Kuźnia Raciborska, Gmina Pietrowice Wielkie, Urząd Gminy w Kornowacu, Urząd Gminy w Nędzy, Urząd Gminy w Rudniku, Urząd Miejski w Krzanowicach, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu**. W ten sposób wspólnie sprawiliśmy dzieciom wielką radość.

Turniej „ASY III KLASY”, organizowany z myślą o wyróżniających się uczniach kończących etap edukacji wczesnoszkolnej, ma już wieloletnią tradycję, ale po raz drugi został przeprowadzony pod patronatem naszej Uczelni przez Zakład Edukacji

Elementarnej Instytutu Studiów Edukacyjnych (kierownik Zakładu – **prof. dr hab. Gabriela Kapica**).

Głównym celem imprezy jest stymulowanie rozwoju umysłowego najzdolniejszych uczniów, ich kreatywności, pobudzanie ambicji i aspiracji edukacyjnych jako jednostek, które już w niedalekiej przyszłości tworzyć będą elitę intelektualną regionu raciborskiego. Niewykluczone, że w pierwszej kolejności niektórzy staną się studentami naszej Uczelni.

Turniej jednocześnie promuje nauczycieli klas I-III osiągających ponadprzeciętne wyniki w pracy dydaktyczno-wychowawczej, szczególnie w zakresie rozwijania potencjału intelektualnego młodszych uczniów.

Warto zaznaczyć ponadto, iż konkurs jest nie tylko przykładem działalności Uczelni na rzecz środowiska lokalnego. Jej misją jest bowiem integrowanie instytucji i organizacji, których głównym zadaniem jest stymulowanie rozwoju człowieka. Szkoła intencjonalnie zabiega o to, by skupiać wyróżniających się nauczycieli i oświatowców – dla osiągnięcia obustronnych korzyści.

Obserwatorami tego atrakcyjnego, z edukacyjnego punktu widzenia, konkursu są studenci III roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego z językiem obcym. Chodzi o to, by podczas studiów umożliwić im zgromadzenie wielu wartościowych doświadczeń, które będą mogli wykorzystywać w przyszłej pracy zawodowej.

Tegoroczna impreza wpisuje się w obchody **900-lecia Raciborza**, dlatego wiele zadań konkursowych nawiązywało do tej tematyki. I tu należy dodać, iż dzieci wykazały się dobrą znajomością historycznych wydarzeń, raciborskich zabytków, budowli, pomników, tradycji i obrzędów, postaci związanych z miastem, a także śląskiej gwary.

Raduje nas zatem fakt, iż raciborscy uczniowie, już w dzieciństwie, starają się poznać i pokochać bliską naszym sercom piękną Ziemię Raciborską – naszą matkę Ojczyznę. ☉



Foto: Archiwum PWSZ

Wręczenie dyplomów, pucharów i nagród.



Foto: Archiwum PWSZ

Pamiętkowe zdjęcie.

Foto: Archiwum PWSZ



Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy oraz Kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica.

Instytut Neofilologii

Współczesna składnia w perspektywie historycznej

Wykład prof. dr hab. Zdzisławy Krążyńskiej

mgr Zbigniew Tomala

Fot.: Archiwum PWSZ



Prof. dr hab. Zdzisława Krążyńska.

22 kwietnia 2008 roku w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu **prof. dr hab. Zdzisława Krążyńska**, autorka wielu publikacji i wykładowca Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przedstawiła zmiany, jakie dokonały się w składni języka polskiego od jej powstania do współczesności. Wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony słuchaczy, czego odzwierciedleniem były żywe dialogi wykładowcy z audytorium.

Treść wykładu nawiązywała do początków pisanego języka polskiego, tzn. do epoki średniowiecza. To właśnie wówczas narodziła się składnia. Upřednio istniały wyłącznie odmiany, w których współrzędność stanowiła luźne relacje słowne, a dzięki fleksyjności, użytkownicy „dialektów słowiańskich” nie byli „związani” regułami, formą i strukturami przekazywanych treści.

Tworzenie składni języka polskiego następuje w oparciu o język łaciński, który wprowadził zasady uporządkowania elementarnej struktury – zdania pojedynczego. „Porcje treści” znajdują swoje miejsce w obrębie struktury, czyli formy. O ile w języku mówionym dominowała współrzędność, to język pisany wprowadza relacje podrzędności – przyzwolenia, przyczynowości, czasu etc. Jednakże, aby uwzględnić owe relacje, niezbędna staje się koniunkcja, czyli system zaimków względnych – wykładników zależności zdaniowych. „System prymarny, to zależności czasowe – „gdy” i „kiedy”. Współrzędność zdania ustępuje miejsca relacji podrzędno – nadrzędnej.

A współczesność? Tendencja, która obecnie jest zauważalna, to przejście ze stylu czasownikowego do rzeczownikowego, czyli tzw. nominalizacja. Wiąże się ona z roz-



Foto: Archiwum PWSZ

wojem leksyki i tworzeniem nowych, abstrakcyjnych form leksykalnych. Pojęcia abstrakcyjne determinują stylistykę wypowiedzi języka mówionego i pisanego. Abstrakcyjnym nominalnym leksemom towarzyszą frazy przyimkowe. Język jest tworem ewolucyjnym, tzn. że w przypadku języka polskiego następuje zanikanie fleksji na korzyść składni, czyli syntezy na korzyść analityki gramatycznej. Jednak, jak zauważyła prof. dr hab. Zdzisława Krążyńska, zawsze następuje polaryzacja i może się okazać się, że proces ten radykalnie zmieni swój kierunek.

Wykład zakończyły podziękowania, które w imieniu audytorium wyraził inicjator spotkania, **prof. dr hab. Mieczysław Balowski.** *

Instytut Neofilologii

W kręgu problematyki leksykologicznej

Wykład prof. dr hab. Haliny Zgółkowej

dr Emilia Wojtczak

Instytut Neofilologii PWSZ w Raciborzu gościł we wtorek 15 kwietnia 2008 r. kolejną wybitną postać z kręgu językoznawstwa. Prof. dr hab. Halina Zgółkowa pracuje w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i jest wybitną specjalistką w zakresie językoznawstwa polonistycznego, współczesnej polszczyzny, a przede wszystkim w dziedzinie leksykografii i leksykologii. Pod jej redakcją powstał i został wydany w latach 1994-2005 pięćdziesięciotomowy *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, czy *Słownik minimum języka polskiego* (1991, 1998). Szerokiemu gronu czytelników, szczególnie młodszej generacji, znane są z pewnością takie pozycje, jak *Słownik gwary uczniowskiej* (i wyd. rozszerzone *Nowy słownik gwary uczniowskiej*), *Szkolny słownik ortograficzny*, *Podręczny słownik ortograficzny* (współredakcja), czy *Językowy savoir-vivre*. *Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, 2006 (współredakcja). Również wydane w ostatnim roku dwujęzyczne słowniki minimum: polsko-duński, polsko-fiński (współredakcja) cieszą się wśród czytelników dużą popularnością.

W trakcie wykładu studenci mieli możliwość zaznajomienia się z rodzajami słowników, ich budową i sposobem uporządkowania w nich materiału językowego. Ze względu na sposób prezentacji artykułów hasłowych wyróżnić moż-

na: jednojęzyczne słowniki języka, np. polskiego, zawierające zbiór haseł wraz z opisem ich znaczeń, formę fleksyjną i przykłady użycia, dwujęzyczne, frazeologiczne dwujęzyczne, terminologiczne (np. prawniczy, medyczny), wyrazów obcych, biograficzne, tematyczne, encyklopedyczne, etymologiczne, frekwencyjne, a tergo (zbiór słów uszeregowanych w kolejności alfabetycznej, ale według liter od końca wyrazu). Podziału słowników można również dokonać m.in. ze względu na objętość (np. słownik kieszonkowy, minimum, wielki), jak również ze względu na sposób wydania (w formie książkowej lub elektronicznej).

W dorobku naukowym prof. Zgółkowej znajduje się wiele prac naukowych, o czym studenci mogli się przekonać podczas wykładu. Oprócz wyżej wymienionych znanych i ogólnie dostępnych słowników, odnotować należy tu liczne prace z zakresu językoznawstwa, jak również słowniki frekwencyjne (T. Ziółka, H. Zgółkowa, *Słownictwo współczesnej poezji polskiej*, 1992; H. Zgółkowa, T. Ziółka, K. Szymoniak, *Słownictwo polskich tekstów rockowych 1980-1987*).

Wykład spotkał się z żywym zainteresowaniem słuchaczy. Miejmy nadzieję, że nie była to ostatnia wizyta Pani profesor w raciborskiej PWSZ, jak również, że będziemy mieli jeszcze częściej okazję spotykać się z wybitnymi przedstawicielami nauki polskiej. ©

Refleksja druga – intymność i samotność w sztuce (cz. 2)

adi. II st. dr Aleksander Ostrowski



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Autor artykułu w trakcie wykładu.

„Samotność jest relacją wewnątrzpodmiotową, wewnętrzną przestrzenią prawdy. Pojawia się ona w odróżnieniu od relacji zewnętrznych, wspólnotowych, które są napotkaniem człowieka, spotkaniem z nim. Samotność w takiej perspektywie jest napotkaniem siebie, obcowaniem z sobą. W takiej samotności, w swej podmiotowości, wnika się zarazem samą istotę bycia człowiekiem. Artysta potrzebuje samotności, aby „po-

wrócić do siebie”. Samotność jest więc przestrzenią rozumienia człowieka jako człowieka. Dopiero nabierając dystansu do świata, dystansu samotnego, można dotrzeć w głąb siebie i zatroszczyć o prawdziwe duchowe dobro”.¹⁾

¹ O. M. Zawada OCD: *Zaślubiny z samotnością*; Kraków 1999; Wydawnictwo Karmelitów Bosych, s. 119.

Zatrzymanie

Zatrzymaniem są nasze rozmowy
krótkie spojrzenia
myśl, która się ujawnia
chwila znikająca bezpowrotnie

Zatrzymanie to dobry czas
w nim prawda jest prawdą
nadzieja nadzieją
piękno pięknem
marzenia wspomnieniem

To wszystko nie jest złudzeniem
to jest
oto pamięć twarzy, dotyku
słów słabo brzmiących

Bliskość przeszłości
z kimś nierealnym,
zabronionym

Zatrzymanie to czas zadumy
wypełnienia niespodziewanej tęsknoty
zatrzymanie to BIAŁA BRAMA
za którą jesteśmy prawdziwi

Aleksander Ostrowski

Samotność człowieka jako człowieka i człowieka jako artysty wiąże się silnie z kategorią wolności. „Im bardziej człowiek jest wolny, tym bardziej jest samotny. Obcuje ze swą tajemnicą. Dopiero dzięki samotności wolność niejako wychodzi z wnętrza, otwiera się. Bez samotności wolność jest ciągle ograniczana, spychana, zabierana przez innych. W samotności wolność odzyskuje siebie – bierze siebie w posiadanie. Tylko w samotności można dokonać podstawowego wyboru – można wybrać siebie”.²⁾ Zaciśnięta pracownia pozwala na całkowite uczciwe odniesienie się do swojej pracy, z zacięciem badacza poszukującego nowych rozwiązań. W pracowni możliwe jest właściwe dla twórców

„zatrzymanie” nad otaczającym nas światem, którzy sami tworzymy i który stopniowo, acz ostatecznie nas pochłania. Efektem samotności w pracowni jest dzieło sztuki, powołany do istnienia byt. Tu właśnie widzimy jeden z najcenniejszych aspektów pracy artysty. Dar tworzenia to jeden z najwspanialszych darów, jakie człowiek otrzymał. Tworzenie sztuki wzbogacającej świat zbliża człowieka do najwyższej mocy, jaką może posiadać – mocy twórcy.

Wielokrotnie w tekście podkreślana zależność pomiędzy człowiekiem-artystą a sztuką wymaga komentarza wskazującego na „wielowątkowe, wzajemne powiązania pomiędzy sztuką a całokształtem ludzkiego życia:

1. Sztuka doskonali człowieka-twórcę, jako aktualizacja ludzkich potencjalności sztuka jest doskonałością człowieka, jednak „doskonali człowieka jedynie formalnie”³⁾. Sztuka jest umiejętnością wytwarzania, jednak jak każda umiejętność i ta może zostać wykorzystana w różny sposób i w różnych celach i nie zawsze muszą być one zgodne z ostatecznym celem osobowego bytu.
2. „Kształt i jakość” ludzkiej twórczości nie są uzależnione jedynie od technicznych umiejętności wytwarzania, ale także, a może przede wszystkim, od kondycji twórcy jako człowieka, zwłaszcza jego kondycji moralnej, od rozpoznawanej i zaakceptowanej hierarchii celów i dóbr”.
3. Sztuka jest wyrazem ludzkiego ducha, zwłaszcza zaś intelektu i woli, jako taka powinna obie te władze aktualizować i ingerować, powinna zatem służyć pięknu. Jeżeli sztuka przestaje służyć pięknu, przestaje także służyć człowiekowi”.⁴⁾

Powyższe spostrzeżenia stanowią niewielką próbę zwrócenia uwagi na istotne dla mnie aspekty pracy artysty. O odmiennej postawie chętnie przeczytam w kolejnym numerze „Eunomii”, żywiąc nadzieję, że uda mi się wywołać polemikę wzbogacającą obie strony. ♦

2 O. M. Zawada OCD: *Zaślubiny z samotnością*; Kraków 1999; Wydawnictwo Karmelitów Bosych, s. 119.

3 H. Kiereś: *Spór o sztukę*; Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; Lublin 1996, s. 47.

4 J. Gazda: *Świętość a piękno. Próba ustalenia wzajemnych relacji*. Rozprawa doktorska pisana pod kierunkiem s. prof. dr hab. Z. J. Zdybickiej; Katolicki Uniwersytet Lubelski 1999, s. 167.

Raciborskie nostalgie

Przy okazji wykop(k)ów...

Co jakiś czas w lokalnych mediach pojawiają się informacje, a niekiedy poważne teksty, poświęcone odkryciom archeologicznym, dokonywanym przy okazji robót budowlanych. Szeroko opisywane prace archeologów i historyków, bogato ilustrowane zdjęciami, jednych wprawiają w zachwyt, u innych z kolei wywołują zdumienie, gdyż okazuje się, że dosłownie tuż pod naszymi stopami leży przeszłość miasta, dla wielu będąca ziemią nieznaną.

Jest to istotny i poważny problem, gdyż dotyczy wielu pokoleń raciborzan i co najmniej sześciu stuleci dziejów miasta. Bliższe przyjrzenie się historiografii Raciborza musi doprowadzić do smutnych wniosków, wynikających zwłaszcza ze stanu pisarstwa o przeszłości miasta i całej ziemi raciborskiej w języku polskim. Okazuje się, że poza kilkoma próbami syntezy dziejów, opartymi

o rzetelną wiedzę, reszta to utwory literackie lub parali-
terackie, grzeszące często błędami rzeczowymi lub nafa-
szerowane polityką, co zawsze szkodzi badaniom, nawet
pseudohistorycznym.

Gdy przyrzeć się bliżej sytuacji, na pierwszy rzut oka wyłania się jeden, za to podstawowy problem. Mianowicie do tego, by móc zgromadzić wiedzę na temat różnych aspektów historii Raciborza, niezbędne jest skompletowanie literatury przedmiotu napisanej aż w czterech językach: polskim, niemieckim, czeskim i łacińskim. Bez tego nie da się wypracować ciągu dziejów miasta i otaczających je ziem, tym bardziej, że informacje na ten temat można znaleźć w różnych źródłach, często kompatybilnych i pozwalających na rzetelną konfrontację faktów, osób i poglądów. Tak się bowiem składa, że autorzy opracowań posługują się danymi własnymi lub czasem zapożyczonymi, ale w gruncie rzeczy starają się wykorzystać bazę źródłową, będącą w ich dyspozycji i na dodatek we własnym języku. Stwarza to wrażenie pewnej pstrokatości w ich doborze, ale też daje duże, dotychczas niewykorzystane możliwości badawcze. Ileż byłoby radości, gdyby znalazł się zespół chętnych, otwartych ludzi, skłonnych do opracowania pełnej, prawdziwej i obszernej syntezy historii Raciborza i regionu raciborskiego. Jak się wydaje, projekt taki miałby duże szanse powodzenia, gdyż Unia Europejska chętnie finansuje takie badania, pod warunkiem jednakże, że zaangażowane są w nie wszystkie zainteresowane strony, czyli w naszym przypadku Niemcy, Czesi, no i oczywiście my, a raczej nasi historycy. Prace takiego zespołu, mimo oczywistych i łatwych do przewidzenia kłopotów, mogłyby – obok opracowań historycznych – dać obfity materiał do stworzenia podręcznika szkolnego o dziejach miasta i regionu. Brak takiego podręcznika dotkliwie odczuwany jest w szkołach. A przy okazji wspólnej pracy dałoby się uzgodnić wspólną, wielostronną i uwzględniającą wciąż istniejące różnice oglądu dziejów tego kawałka Śląska i poglądów naukowych między zainteresowanymi stronami. Co byłoby z niewątpliwą korzyścią dla nas wszystkich.

(A.K.)



Raciborska Kolumna Maryjna z XVIII wieku.

Śpiewanie Eichendorffa

Festiwal Pieśni Chóralnej do słów Josepha von Eichendorffa w Raciborzu

mgr Piotr Libera



Racibórz miał zawsze ambicję pretendowania do rangi miasta festiwalowego. Idea zorganizowania Festiwalu Pieśni Chóralnej do słów Josepha von Eichendorffa powstała pod koniec lat osiemdziesiątych, ale dopiero po zmianach politycznych w Polsce i dzięki przychylności ówczesnych władz miejskich, a w szczególności byłego wiceprezydenta naszego miasta mgr. Krzysztofa Bugli, można było przystąpić do organizacji Festiwalu. Regulamin przewidywał wykonanie dwóch pieśni do słów Eichendorffa (w tym jednej w języku polskim) oraz prezentację pieśni do słów Eichendorffa z muzyką R. Nix pt. „Sing frisch zu” („Śpiewaj wraz”) w dwóch wersjach językowych (polskiej i niemieckiej). Poza tym chóry wykonywały przynajmniej jedną raciborską pieśń ludową, co w kolejnych edycjach festiwalu zmieniono na śląską pieśń ludową. Prezentacja danego chóru musiała się zmieścić w limicie czasowym od ośmiu do dziesięciu minut. Chóry mogły wystąpić *a capella* lub z towarzyszeniem instrumentów.

I Festiwal Pieśni Chóralnej do słów Josepha von Eichendorffa odbył się 11 maja 1991 roku w sali widowiskowej Raciborskiego Domu Kultury (obecnie Raciborskie Centrum Kultury) w ramach „Święta Pieśni” Okręgu Raciborskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr z udziałem siedmiu chórów. Jako gość z RFN wystąpił Chór Żeński „Heidelklang” z Buchholz. Festiwal prowadził z wielką fachowością prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech oraz przedstawicielka chóru żeńskiego, urodzona w Raciborzu Gudron Nickel.

Jury w składzie: dr Joachim Hanslik – przewodniczący, dr Ryszard Kincel i mgr Antoni Kucznierz – członkowie, wydało następujący werdykt: *Grand Prix* dla Chóru i Zespołu

Instrumentalnego „Strzecha” I LO z Raciborza pod dykcją Piotra Libery oraz trzy równorzędne nagrody dla: chóru mieszanego „Eichendorff-Chor” z Raciborza pod dykcją Josefa Oslislo, chóru mieszanego „Collegium Musicum” z Zawady pod dykcją Jana Goldmana oraz chóru mieszanego „Moniuszko” (obecnie chór „Cecylia”) z Krzanowic pod kierownictwem Kornelii Pawliczek-Błońskiej. Organizatorami I Festiwalu Pieśni Chóralnej do słów Eichendorffa byli: Zarząd Okręgu Raciborskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr (PZChiO), Zarząd DFK województwa śląskiego z siedzibą w Raciborzu, Starostwo Raciborskie, Raciborski Dom Kultury (obecnie RCK) oraz Urząd Miasta Racibórz.

XVII Festiwal Pieśni Chóralnej do słów poezji Josepha von Eichendorffa odbył się w sobotę, 25 listopada 2007 r. o godz. 16.00 w sali widowiskowej Raciborskiego Centrum Kultury jako ostatnia impreza kulturalna zamykająca ogłoszony przez Starostwo Raciborskie i Urząd Miasta „Rok Eichendorffa”.

Wprowadzeniem do Festiwalu był występ „Eichendorff-Kinder-Chor” (Dziecięcy Chór Eichendorffa) z własnym programem pod dykcją Barbary Walach, a w konkursowe szranki stanęły chóry:

1. Chór mieszany „Krappitzer Chor” (Krapkowicki Chór) – DFK Krapkowice pod dykcją Ilony Gruchot.
2. Młodzieżowy Chór „Bel Canto” z Raciborza – dyr. Marceli Reszka.
3. Chór Mieszany „Malgorzata” z Lysek – dyr. Zygfryd Kupczyk.
4. Chór „Cecylia” – DK i DFK Krzanowice pod dyr. Kornelii Pawliczek-Błońskiej.
5. Chór Żeński „Złota Jesień” z Raciborza – dyr. Danuta Domin.
6. Chór Mieszany „Słowacki” z Radlina – dyr. Jerzy Michalski.
7. Chór Mieszany „Cantate” – DFK Pawłów (powiat raciborski) – dyr. Łukasz Herba.
8. Chór Mieszany „Glogovia” – DFK Głogówek pod dykcją Rafała Miczka.

Po festiwalowej rywalizacji licznie zgromadzone audytorium miało nie lada okazję podziwiać Chór Mieszany „Cantorio Rhos” z Walii pod dykcją Medrvyn Cousins z przepięknym własnym programem.

Komisja w składzie: prof. Halina Goniewicz-Urbas (Uniwersytet Śląski Filia w Cieszynie), adiunkt Krystyna Lubos (Uniwersytet Śląski – Filia w Cieszynie), prof. Alojzy Kopoczek



Pieśń finałowa.

Foto: Archiwum PWSZ



Wręczenie nagród.

– przewodniczący (Uniwersytet Śląski w Katowicach) przyznała *Grand Prix* mieszanemu chórowi „Słowacki” z Radlina pod dykcją Jerzego Michalskiego. Dwa pierwsze miejsca *ex aequo* otrzymały: Młodzieżowy Chór „Bel Canto” z Raciborza pod dykcją Marcelgo Reszki oraz chór mieszany „Glogovia” – DFK Głogówek pod dykcją Rafała Miczka. Dwa równorzędne drugie miejsca Jury przyznało chórowi mieszanemu „Cantate” – DFK Pawłów (powiat raciborski) pod dykcją Łukasza Herby oraz chórowi „Cecylia” – DK i DFK z Krzanowic pod dykcją Komelii Pawliczek-Błońskiej. Trzecie miejsca równorzędne przyznano chórowi „Krapitzter Chor” – DFK Krapkowice pod batu-

tą Ilony Gruchot oraz chórowi „Małgorzata” z Lysek pod kierownictwem Zygryda Kupczyka.

Puchary wyróżnionym chórom wręczył przedstawiciel Konsulatu Generalnego Niemiec we Wrocławiu, Leonard Malcharczyk. Również starosta raciborski Adam Hajduk nagroził wykonawców najnowszą publikacją poświęconą poecie z Łubowic, wydaną w języku polskim, niemieckim i angielskim, pt. „Joseph von Eichendorff na karcie pocztowej”.

Na zakończenie połączone chóry Festiwalu wraz z zeszłorocznym zdobywcą *Grand Prix* XVI Festiwalu (2006 r.), młodzieżowym chórem mieszanym i orkiestrą „Strzecha” I LO w Raciborzu (dyrygent Piotr Libera) oraz Kapelą „Raciborzanka” (instruktor Aldona Krupa), zaprezentowali dwie pieśni do słów Eichendorffa: Carl Friedrich Zelter „Durch Feld und Buchenhallen” („Przez pola i dąbrowy”), melodię ludową „Der frohe Wandersmann” („Wesoły wędrownik”) oraz Ludwiga van Beethovena – fragment finału IX Symfonii d-moll. Wspólnymi zespołami dyrygowali: Kornelia Pawliczek-Błońska, Piotr Libera oraz Paweł Kowol, natomiast koncert prowadzili dwujęzycznie (w języku polskim i niemieckim) Agnieszka Błońska oraz Łukasz Zajda. Wszystkie zespoły otrzymały pamiątki, dyplomy i kwiaty, wyróżnione chóry otrzymały puchary oraz nagrody pieniężne. Po Festiwalu wszyscy wykonawcy spotkali się przy kolacji, kawie i śląskim kołoczku. XVII Festiwal Pieśni Chóralnej do słów Josepha von Eichendorffa był współfinansowany przez Konsulat Generalny Niemiec we Wrocławiu oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

Festiwal do słów Josepha von Eichendorffa udowadniając nam, że muzyka nie zna granic – muzyka i śpiew łączy narody, przyczyniając się do popularyzacji twórczości wielkiego śląskiego poety, przede wszystkim w jego malej ojczyźnie na Górnym Śląsku. ❧



Foto: Archiwum PWSZ

Połączonymi chórami dyryguje mgr Piotr Libera.

Studenckie Koło Naukowe Socjologów



Foto: www.sxc.hu

Czy wiesz, że...

zycji społecznej (poprzez uzyskanie wyższego od ojca wykształcenia). Aż 160 badanych (nie licząc 67 po Liceum Profilowanym) posiadających średnie wykształcenie przed pójściem na studia pochodzi z rodzin, w których tylko 22 ojców ma takie samo wykształcenie, tj. średnie. Widzimy więc tutaj dynamikę w zakresie awansu społecznego. Dzieci w porów-

...ruchliwość społeczna jest jednym z podstawowych czynników zmiany społecznej (dotykającej również bezpośrednio Ciebie).

Wyciągnęliśmy więc zmienne z badań nad **aspiracjami żywymi nas samych**, dotyczące tego procesu. Jest dobrze. Jesteśmy – w porównaniu do swoich rodziców – ruchliwi społecznie. Oby tak dalej...

Badając ruchliwość społeczną jednostek – w tym przypadku nas samych – studentów, odwołujemy się do pozycji ojca (w tym przypadku jego wykształcenia).

Analiza przedstawionej tabeli pozwala na uchwycenie dynamiki międzypokoleniowej ruchliwości społecznej. I tak w stosunku do ojca widoczna jest zmiana po-

naniu do swoich rodziców (w tym przypadku przede wszystkim w stosunku do ojca) mają zwiększoną dostępność do edukacji i tym samym do awansu społecznego. Wnioski są jednoznaczne – uczelnia i jej dostępność umożliwia zmianę sytuacji społecznej poprzez zwiększenie kapitału kulturowego i awans społeczny mieszkańców (młodzieży) regionu z niskim wykształceniem i przełamywanie reprodukcji niskiego statusu społecznego. Dalsze wyniki badań zaprezentujemy w następnych numerach **Eunomii**.

Materiał opracowali studenci II i III roku studiów socjologii – członkowie Studenckiego Koła Naukowego Socjologów.

Tabela. Ruchliwość międzypokoleniowa. Wykształcenie studenta a wykształcenie ojca w liczbach bezwzględnych.

		Wykształcenie ojca									Ogółem
Wykształcenie studenta	Brak danych	9		2		1			1		13
	LO	13	2	49	55	12	4	8	16	1	160
	LP	2	3	33	17	7		1	3	1	67
	T	7	1	24	19	2	2	2	3		60
	Inne		1				1	1	1		4
	Ogółem	31	7	108	91	22	7	12	24	2	304

Nowości biblioteczne

Kontynuujemy prezentację nowości bibliotecznych. Dziękujemy, jak zwykle, Pani dyrektor mgr Zenonie Mrożek oraz pracownikom Biblioteki PWSZ za pełną życzliwość współpracy.

Redakcja

1. Aranowska E. (2005) Pomiar ilościowy w psychologii. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
2. Balawajder E. (red.) (2007) Społeczeństwo obywatelskie: modele teoretyczne i praktyka społeczna. Lublin: Wyd. KUL.
3. Bokszański Z. (2007) Indywidualizm a zmiana społeczna. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
4. Boucher F. (2006) Historia mody: dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku. Warszawa: Wyd. Arkady.
5. D'Alleva A. (2007) Metody i teorie historii sztuki. Kraków: Wyd. Universitas.
6. D'Alleva A. (2008) Jak studiować historię sztuki. Kraków: Wyd. Universitas.
7. Dudzikowa M., Czerepniak-Walczak M. (red.) (2008) Wychowanie: pojęcia, procesy, konteksty. Gdańsk: GWP.
8. Eckstein M. (2004) Komputer w pracy tłumacza. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej Tertium.
9. Gage J. (2008) Kolor i kultura. Kraków: Wyd. Universitas.
10. Gersdorf M. (2007) Prawo pracy: podręcznik w pytaniach i odpowiedziach. Warszawa: Wyd. Prawnicze Lexis Nexis.
11. Gindrich P. (2007) Psychospołeczne komponenty nieprzystosowania. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
12. Golińska L. (2008) Pracoholizm. Warszawa: Wyd. Difin.
13. Jachnis A. (2008) Psychologia organizacji. Warszawa: Wyd. Difin.
14. Kędzierska B. (2007) Kompetencje w kształceniu ustawicznym. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
15. Kochan J. (2007) Życie codzienne w matriksie: filozofia społeczna w ponowoczesności. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
16. Kozak S. (2007) Patologie wśród dzieci i młodzieży. Warszawa: Wyd. Difin.
17. Lipczyński A. (2007) Psychologia sądowa. Warszawa: Wyd. Difin.
18. Modrzewski J. (2004) Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Poznań: Wyd. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
19. Nowik J. (2008) Edukacja matematyczna w kształceniu zintegrowanym. Racibórz: Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
20. Palak Z., Bujnowska A. (red.) (2008) Kompetencje pedagoga specjalnego. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
21. Rakowska J.M. (2005) Skuteczność psychoterapii. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
22. Ripa C. (2008) Ikonologia. Kraków: Wyd. Universitas.
23. Szczepkowski J. (2007) Terapia młodzieży z problemem narkotykowym. Toruń: Wyd. Edukacyjne Akapit.
24. Sztajnberg A. (2008) Doskonalenie usług edukacyjnych. Opole: Wyd. Uniwersytetu Opolskiego.
25. Tönnies F. (2008) Wspólnota i stowarzyszenie. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
26. Truskolaska J. (2007) Osoba i zabawa: elementy filozofii i pedagogiki zabawy. Lublin: Wyd. KUL.
27. Twardowska-Rajewska J. (red.) (2007) Senior w domu. Poznań: Wyd. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
28. Woynarowska B. (2007) Edukacja zdrowotna. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
29. Zasada M. (2007) Przygotowanie fizyczne i funkcjonalne gimnastyków. Bydgoszcz: Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
30. Żuk P. (2007) Struktura a kultura. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.

żarówka

niezależny dodatek studencki nr 5 (25) – **maj 2008**

JUWENALIA 2008



Akademickie wicemistrzostwo Śląska dla naszych siatkarzy

W dniu 14.05 na obiekcie AWF-u Katowice rozegrano finał Akademickich Mistrzostw Śląska w siatkówce mężczyzn. Wystąpiły w nim drużyny Politechniki Gliwickiej, Akademii Medycznej w Katowicach, AWF Katowice oraz PWSZ Racibórz. Na turniej ten jechaliśmy bronić mistrzowskiego tytułu wywalczonego w ubiegłym roku. Jednakże nie mogliśmy wystąpić w optymalnym zestawieniu. Graliśmy bez Bartosza Buniaka, Mariusza Prudla oraz Aleksandra Galińskiego. To prawie połowa drużyny. Turniej zakończyliśmy na II miejscu, przegrywając w finale z Politechniką w stosunku 2:0 w setach (25:18;28:26). Trzecią lokatę zajęła drużyna AWF-u Katowice.



Skład zespołu, który wystąpił w finałach:

Adam Barteczko, Miłosz Zniszczoł, Tomasz Kułaga, Paweł Cieślar, Radosław Łyczko, Krystian Lipiec, Adrian Sdebel, Karol Jaciów, Artur Szmidtka, Trener: Witold Galiński



Awans jest nasz!



17 maja 2008 roku w hali ZSO w Rudniku odbył się turniej finałowy o awans do I ligi Akademickich Mistrzostw Śląska w koszykówce mężczyzn. O dwa miejsca premiowane awansem do I ligi walczyły cztery drużyny: dwie z I ligi – WSB Dąbrowa Górnicza i CKI Rybnik oraz dwie najlepsze drużyny z II ligi – Mistrzowie II ligi PWSZ Racibórz oraz UŚ Cieszyn. Turniej uroczyście otworzył prorektor PWSZ w Raciborzu doc. dr Jacek Lembas i prezes KU AZS PWSZ Racibórz dr Marcin Kunicki.

Później na boisku rozgorzała już ostra walka o upragniony awans. W pierwszym meczu zmierzyły się ekipy PWSZ w Raciborzu i CKI Rybnik. Mecz rozpoczął się od bardzo nerwowej gry obu drużyn. Przełożyło się to na bardzo słabą skuteczność obu ekip. Do przerwy PWSZ prowadził tylko 16:10. Jednak w drugiej połowie nasza drużyna opanowała nerwy i wysoko wygrała kolejne dwie kwarty, kończąc spotkanie wysokim zwycięstwem 52:24. Prym w ataku wiedli w tym spotkaniu Emil Szwed (13 pkt.), Mateusz Bodusz i Adam Białdyga (po 10 pkt.).

W drugim meczu turnieju zmierzyły się ekipy WSB Dąbrowa Górnicza i UŚ Cieszyn. Od samego początku spotkania bardzo skuteczną grą w obronie i ataku. Do przerwy drużyna WSB prowadziła wysoko 34:19. W drugiej połowie ekipa z Dąbrowy Górniczej powiększyła jeszcze przewagę i zakończyła spotkanie wygraną 57:36. Najskuteczniejszy w tym spotkaniu okazał się Grzegorz Zawierucha, zdobywca 22 pkt.

W kolejnym spotkaniu zmierzyły się zespoły PWSZ i WSB. Po wcześniejszych spotkaniach wiadomo już było, że właśnie ten mecz może zadecydować o zwycięstwie w turnieju finałowym. I rzeczywiście, spotkanie od samego początku było bardzo zacięte i obfitowało w bardzo dobre zagrania obu drużyn. Do przerwy nasz zespół prowadził różnicą siedmiu punktów i wydawało się, że uda się wygrać to spotkanie. Jednak na początku III kwarty drużyna WSB zagrała bardzo skutecznie w obronie i dobrze w ataku, niwelując przewagę naszej drużyny do 1 pkt. Od tego momentu obie drużyny grały „punkt za punkt”. Na 6 sekund przed

końcem spotkania był remis 41:41. Nasza drużyna grała w obronie i musiała odepchnąć rozpaczliwy atak drużyny gości. Skuteczna i mocna obrona całej drużyny spowodowała, że rzut równo z końcową syreną był nieskuteczny i stało się jasne, że będziemy świadkami dogrywki. Miała ona bardzo nerwowy i zacięty przebieg. Widać było, że obu drużynom bardzo zależy na zwycięstwie. Na 20 sekund przed końcową syreną nasza drużyna prowadziła dwoma punktami i po raz kolejny musiała zagrać bardzo mocno w obronie. Niestety drużyna WSB zagrała „akcję marzeń”. Przemysław Błaut „wszedł dwutaktem na koszy”, zdobył dwa punkty i był przy tym faulowany, za co otrzymał jeszcze jeden rzut wolny. Na nieszczęście dla naszych wykonał go skutecznie i drużyna z Dąbrowy prowadziła jednym punktem. Ostatnią akcję meczu miała jeszcze nasza drużyna, niestety nie udało się oddać celnego rzu-



Foto: Archiwum PWSZ

Pierwsza piłka turnieju



tu i PWSZ przegrał 47:48. Najskuteczniejszymi strzelcami w tym spotkaniu byli: Emil Szwed – 14 pkt., Adam Białdyga – 12, Jakub Wójciak – 9 w drużynie PWSZ oraz Grzegorz Zawierucha – 22, Przemysław Blaut – 12, Adrian Wilk – 8 w drużynie WSB.

Po zakończeniu tego spotkania grały ekipy UŚ Cieszyn i CKI Rybnik. Mecz nie miał już tak nerwowego przebiegu jak poprzedni. Drużyna CKI od początku narzuciła swój styl i odskoczyła na bezpieczną 10-cio punktową przewagę. W końcówce spotkania studenci z Cieszyna próbowali jeszcze dogonić rywali, jednak drużyna z Rybnika nie dała sobie odebrać zwycięstwa i wygrała 44:39. Najskuteczniejszym zawodnikiem meczu był Wojciech Trałka – zdobywca 21 punktów.

W następnym meczu turnieju zmierzyły się ze sobą drużyny WSB Dąbrowa Górnicza i CKI Rybnik. Uskrzydleni wcześniejszym zwycięstwem z PWSZ zawodnicy z Dąbrowy Górniczej rozpoczęli spotkanie od mocnego uderzenia i prowadzenia 16:2. W dalszej części spotkania drużyna WSB powiększyła jeszcze przewagę i wygrała spotkanie 57:43.

Po zakończeniu tego spotkania miał się odbyć mecz pomiędzy PWSZ i UŚ Cieszyn. Niestety zawodnicy z Cieszyna, którzy po dwóch wcześniejszych porażkach nie mieli już szans na awans, oddali mecz walkowerem. Drużyna z Raciborza wygrała zatem spotkanie walkowerem 20:0.

Po zakończeniu turnieju odbyło się wręczenie pucharu dla zwycięzcy oraz dyplomów dla dwóch drużyn, które awansowały do I ligi. Wręczono również statuetkę dla najlepszego zawodnika turnieju finałowego. W głosowaniu wzięli udział trenerzy i sędziowie zawodów. Ich decyzją za najlepszego zawodnika turnieju uznano zawodnika WSB Dąbrowa Górnicza Adriana Wilka.

„Zagraliśmy dziś dobre zawody. Pierwsze spotkanie wygraliśmy bardzo wysoko co tylko utwierdziło nas w przekonaniu, że jesteśmy w stanie wygrać dzisiaj z każdym. Niestety kolejny mecz z Dąbrową Górniczą pokazał, że pierwsza liga to jednak wyższy poziom niż twierdził. Przegraliśmy nieznacznie, ale ten jeden punkt kosztował nas zwycięstwo w całym turnieju. Jednak nie to jest najważniejsze. Udało nam się osiągnąć upragniony awans! Cel, jaki postawiliśmy sobie przed rozpoczęciem tego sezonu, zrealizowaliśmy i w przyszłym roku będziemy rywalizować z najlepszymi na Śląsku! Chciałem z tego miejsca podziękować całej drużynie: zawodnikom z pierwszego planu i tym, którzy wychodzili czasem tylko na kilka minut. Każdy z chłopaków dołożył swoją cegiełkę do awansu. Jeszcze raz bardzo Wam dziękuję. Miejmy tylko nadzieję, że znajdą się następcy naszych zawodników, bo większość naszej drużyny kończy teraz studia.” – powiedział po turnieju trener naszej drużyny Marcin Parzonka.

„Dobry turniej w naszym wykonaniu. Szkoda tylko porażki z Dąbrową, ale najważniejszy jest awans do I ligi. Dzięki dla ca-



Foto: Archiwum PWSZ

Narada w przerwie.

łej drużyny za cały ten sezon! Poświęcenie było widać u wszystkich przez cały rok, na wszystkich turniejach i treningach. Dzięki dla wszystkich chłopaków” – powiedział po turnieju kapitan naszej drużyny Mateusz Bodusz.

Skład drużyny PWSZ Racibórz w sezonie 2007/2008: Emil Szwed, Andrzej Froch, Jakub Wójciak, Kamil Kaziród, Marek Szalc, Maciej Sielańczyk, Mateusz Bodusz, Kamil Wójcik, Adam Białdyga, Bartosz Buniak, Bartłomiej Sosin.

Wyniki turnieju finałowego:

PWSZ Racibórz – CKI Rybnik 52:24 (16:10)
 WSB Dąbrowa Górnicza – UŚ Cieszyn 57:36 (34:19)
 PWSZ Racibórz – WSB Dąbrowa Górnicza 47:48 (27:20,41:41)
 UŚ Cieszyn – CKI Rybnik 39:44 (18:24)
 WSB Dąbrowa Górnicza – CKI Rybnik 57:43 (28:10)
 Tabela Turnieju Finałowego II Ligi AMŚ

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Małe punkty
1.	WSB Dąbrowa Górnicza	3	6	162:126
2.	PWSZ Racibórz	3	5	119:72
3.	CKI Rybnik	3	4	111:148
4.	UŚ Cieszyn	3	2	75:121

Miejsca I i II – awans do I ligi AMŚ



Foto: Archiwum PWSZ

Mecz z WSB. Rzuca A. Białdyga.



Foto: Archiwum PWSZ

Walka na tablicy.

Wernisaż na basenie



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Pamiatkowe zdjęcie uczestników wernisażu.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Prace cieszyły się dużym zainteresowaniem.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Studenci oglądają własne projekty i dzieła swoich kolegów.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Od lewej: adi. II st. dr Aleksander Ostrowski, mgr Wiesława Ostrowska, mgr Cezary Raczek, mgr Magdalena Gogół-Peske.

Raciborski epizod profesora Jana Kasprowicza (2)

W czasie pobytu w Raciborzu Kasprowicz starał się rozwijać swój talent poetycki i zabiegał o druk pierwszych utworów. W maju 1882 roku nadszedł na raciborski adres Kasprowicza list od Salomona Lewentala, wydawcy tygodnika „Kłosy”, zawiadamiający młodego twórcę o opublikowaniu w jednym z ostatnich numerów kilku jego wierszy. Lewental nie wysłał Kasprowiczowi egzemplarza autorskiego, ani nawet nie poinformował go, które utwory zamieścił w „Kłosach” (pisma tego – jak się okazało – nikt w Raciborzu nie abonował). Nie wiedział zatem wówczas przyszły autor *Hymnów*, że w dwóch majowych numerach „Kłosów” (nr 881 i 882 z 1882 roku) zostały wydrukowane następujące jego wiersze: *Z pieśni żebraczych*, *U studni* (obydwie napisane w Raciborzu!), *Prośba guślarza* (znany pod zmienionym tytułem *Marzanna!*), *Łabędź* i *Różyczko moja*.

Przebywając w Raciborzu Kasprowicz prowadził korespondencję z sędziwym już wtedy Józefem Ignacym Kraszewskim. Wiosną 1882 roku wysłał do Drezna, do autora *Starej baśni*, kilkanaście młodzieńczych wierszy z prośbą o ocenę i pomoc w ich opublikowaniu. To właśnie wstawiennictwo Kraszewskiego sprawiło, że Lewental zdecydował się opublikować w „Kłosach” wymienione utwory młodego poety, który bezpośrednio po otrzymaniu listu od warszawskiego wydawcy, napisał dziękczynne pismo do wielkiego twórcy.

W raciborskim Gimnazjum Kasprowicz zaliczył przedostatnią i ostatnią klasę, a następnie, wiosną 1883 roku, przystąpił do zdawania egzaminu maturalnego. Wszystko wskazywało na to, że jego szkolna tułaczka skończy się wreszcie, jednak los nie oszczędził mu jeszcze jednego bolesnego doświadczenia. Podczas pisania pracy maturalnej z języka greckiego poeta został sprowokowany przez profesora Muehlenbacha, który rzucił pod adresem młodzieńca ostre słowa: „Werden Sie nich von selbst weggehen, so werden Sie mit der Polizei nach Ihrem Polen weggeschafft werden!” (Jeśli Pan się sam nie wyniesie, zostanie Pan odstawiony do swojej Polski przez policję!). Kasprowicz był człowiekiem ogromnie porywczym. Bez chwili namysłu rzucił w twarz profesora Muehlenbacha flaszkę atramentu. Czyn ten spowodował oczywiście przerwanie egzaminu i wydalenie Kasprowicza z raciborskiego Gimnazjum Królewskiego.

Na szczęście nie dano poecie „wilczego biletu”, gdyż chciano – dla dobra szkoły – całą sprawę zatuszować. Dzięki temu mógł Jan Kasprowicz kontynuować naukę w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, gdzie wreszcie wiosną 1884 roku uzyskał z takim trudem zdobyte świadectwo maturalne.¹⁾

W taki sposób przedstawiał po wielu latach dramatyczny epizod raciborski sam twórca, wówczas już profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Jest to więc ujęcie subiektywne. Czy tak było rzeczywiście? Nie mamy powodu, aby nie wierzyć autorowi *Księgi ubogich*, który zresztą nigdy nie miał uprzedzenia do kultury niemieckiej. Przeciwnie, znakomicie znając język niemiecki, tłumaczył na polski dzieła Goethego i innych twórców literatury niemieckiej.

Kasprowicz był niezwykle dumny, że dostąpił zaszczytu bycia rektorem Uniwersytetu we Lwowie w latach 1921-22. Przejawem tej dumy była prośba poety, wyrażona w jego testamencie, aby pochować go w todze rektorskiej. Tak też się stało!

dr Janusz Nowak



Leon Wyczółkowski – portret Jana Kasprowicza
1898. Olej na płótnie. 59 × 68 cm.
Muzeum Narodowe, Kraków.
źródło: www.pinakoteka.zascianek.pl

1) R. Loth, *Młodość Jana Kasprowicza. Szkic biograficzny*, Poznań 1962.